

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 23 stycznia 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 19 (3613)

Wyd. A.

Nakład 65.509

Wspólnymi siłami wzniesiono szkołę-pomnik w Rudnej Wielkiej

100 szkół dla uczczenia Tytułu Państwa Polskiego — to ambitne zadanie, jakie sobie postawiło społeczeństwo naszego województwa, odpowiadając na apel rzucony przez Władysława Gomułkę, wzywający cały kraj do wybudowania 1000 szkół-pomników.

Od słów i deklaracji przystąpiono do czynów. W 1960 r. oddano w Rzeszowskim 7 szkół-pomników. Rok bieżący będzie pod tym względem bogatszy. W ostatnią niedzielę oddano do użytku młodzieży szkołę-pomnik w Rudnej Wielkiej w pow. rzeszowskim. Jest to już trzecia szkoła tego typu w tym powiecie, a pierwsza z sześciu, które mają być gotowe w tym roku.

W 1957 r. zawiązał się komitet budowy szkoły z Waleńskim Skupieniem na czele, który budowę szkoły doprowadził do końca. W pracach komitetu ofiarnością wyróżniali się ponadto: Kazimierz Siara, Mieczysław Pączek — kierownik szkoły, Władysław Miedlar.

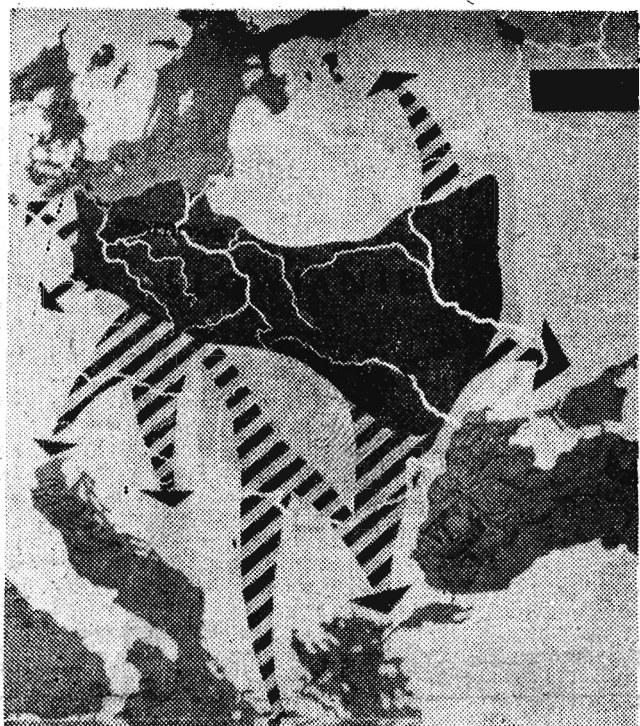
Szkoła w Rudnej wzniesiona została przy pomocy środków SFBS. Koszt budowy wynosi 1.970 tys. zł. Na rzecz szkoły świadczyła również huta „Batory”, chcąc w ten sposób wyrazić swą wdzięczność za przechowanie w czasie okupacji sztandaru — dając materiały budowlane wartości 140 tys. zł. Wkład finansowy miejscowej ludności wynosił 617 tys. zł.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wszystkie szkoły budowane w pow. rzeszowskim są na wskroś nowoczesne. Sale lekcyjne są duże i widne. Posiadają dobrze wyposażone gabinety fizyko-chemiczne, sale gimnastyczne, budozbiory, narzędzia potrzebne do realizowania programu politechnizacji. Przy większości szkół są mieszkania dla nauczycieli. Taką jest właśnie szkoła w Rudnej Wielkiej. Będzie ona mogła być poza tym wykorzystana na kolonie letnie, ma bowiem kuchnię i jadalnię. Duży wkład w wyposażenie włożyła huta „Batory”, dając wiele urządzeń, w tym cztery kompletne stoły ślusarskie. Na tym się współpraca szkoły z hutą i wsi z hutą nie kończy. Jej przedstawiciel Antoni Partyka, obecny na otwarciu, zapewnił o tym zebranych. W uroczystości otwarcia wzięli ponadto udział: sekretarz KW, poseł na Sejm tow. Jan Sablik, kurator rzeszowskiego Okręgu Szkolnego tow. Kazimierz Zmudka, I sekretarz KP, poseł na Sejm tow. Edmund Rudolf, przew. Prez. PRN tow. Stanisław Rucido.

Ilość wznoszonych w powiecie rzeszowskim szkół wiąże się bezpośrednio z ofiarnością społeczeństwa, które na rzecz budowy szkół nie szczędzi funduszy. Plan zbiórki na SFBS został w 1960 r. przez powiat Rzeszów wykonany w 127 proc. (po doliczeniu war-

tości zgromadzonych materiałów budowlanych) a i tegoroczne wpłaty zaczynają już wpływać na konto SFBS. Od tego bowiem zależy dalszy rozwój szkół w naszym województwie, a od szkół rozwój oświaty i kultury.

(e)



Na zdjęciu: Mapa ilustrująca wielkie wędrówki Słowian.

Na zdjęciu: Na pierwszym planie z lewej — fragment ekspozycji obejmującej czasę Mieszka II. CAF - fot. Rosiak

Prochy Ireny Kosmowskiej spoczęły na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie

WARSZAWA

Po blisko 16 latach od chwili śmierci sprowadzone z Berlina prochy wielkiej polskiej patriotki, wybitnej działaczki ruchu ludowego — Ireny Kosmowskiej spoczęły w ojczyźnie, w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie. Uroczystość pogrzebową, jakie odbyły się 21 bm. zgromadzili w stołowej setki osób, a wśród nich wielu działaczy — weteranów ruchu ludowego, którzy współpracowali z I. Kosmowską, jej przyjaciół i wychowanków. Przybyła liczna delegacja ziem lubelskich, gdzie Kosmowska rozwijała szczególnie ożywioną działalność.

Bezprawny akt francuskiego okrętu wojennego

WARSZAWA

Statek Polskich Linii Oceanicznych „Oliwa” płynący na Błyszki Wschód został ostrzelany przez francuski okręt wojenny na Morzu Śródziemnym na wysokości Algieru. Połaski padały przed rufą statku. Statek został zmuszony do zatrzymania się. Po pewnym czasie do statku przybiła łódź na pokład wstąpiła grupa uzbrojonych marynarzy francuskich na czele z oficerem, która dokonała rewizji statku i kontroli dokumentów. Po półgodzinnym zatrzymaniu statek wyruszył w dalszą drogę.

Charge d'affaires a. l. Ambasady PRL w Paryżu J. Wiechecki złożył we francuskim MSZ energiczny protest przeciwko temu bezprawnemu aktowi francuskiego okrętu wojennego. Rząd PRL zażądał przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych tego jaskrawego pogwałcenia prawa międzynarodowego, zastrzegając sobie jednocześnie prawo wystąpienia o odszkodowanie za ewentualnie poniesione straty. Rząd PRL zastrzegł sobie również prawo podjęcia dalszych kroków zgodnych z prawem międzynarodowym, mających na celu zabezpieczenie interesów polskich.

VII Plenum KC PZPR zakończyło obrady

Z wystawy archeologicznej „Początki Państwa Polskiego” czynnej w warszawskim Arsenale.

Uchwała w sprawie reformy szkolnictwa Sprawozdanie Władysława Gomułki z narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie

WARSZAWA

21 bm. zakończyły się obrady VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

W drugim dniu obrad kontynuowano dyskusję nad referatem Biura Politycznego KC o reformie szkolnictwa podstawowego i średniego. Głos zabierali: Henryk Jabłoński, Marian Renke, Jan Jakubowski, Włodzimierz Reczek, Tadeusz Tomaszewski, Henryk Golański, Edward Adamiak i Eugenia Krassowska. Na zakończenie dyskusji przemawiał I sekretarz KC — Władysław Gomułka.

Plenum jednomyślnie powzięło uchwałę w sprawie reformy szkolnictwa podstawowego i średniego.

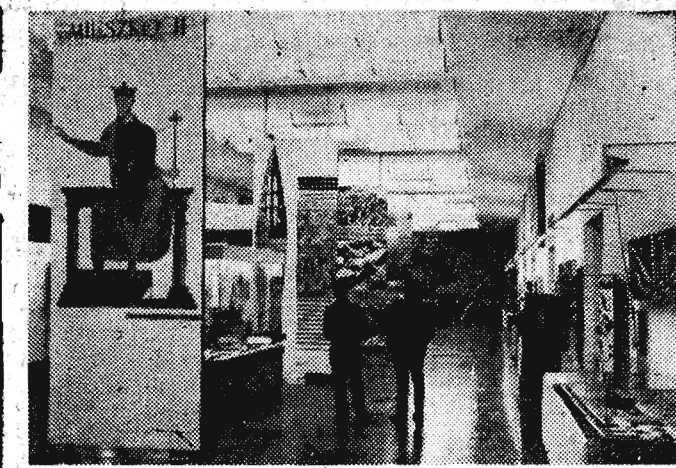
Następnie Plenum przeszło do drugiego punktu porządku dzien-

go obrad. Sprawozdanie z narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie w listopadzie 1960 r. złożył WŁADYSŁAW GOMUŁKA.

Komitet Centralny powziął jednomyślnie uchwałę w sprawie narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

W związku z nominacją Jerzego Albrechta na stanowisko ministra finansów, Plenum zwolniło go ze stanowiska sekretarza KC.

Skrót sprawozdania Władysława Gomułki z narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie zamieszczamy na str. 2



II Wojewódzki Zjazd Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli

W dniu wczorajszym, w świetlicy PPK „Ruch” w Rzeszowie obradował II Wojewódzki Zjazd Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli.

Celem zjazdu było przedyskutowanie aktualnych problemów organizacyjnych; kwestia aktywizacji powstałych przed trzema laty kół i oddziałów powiatowych Stowarzyszenia, sprawy wzrostu liczebności członków i sympatyków SAiW, problemy walki z przejawami dzikiego częstokroć fanatyzmu religijnego na ziemi rzeszowskiej.

Z referatu przewodniczącego zarządu wojewódzkiego SAiW wynikało, że niemal we wszystkich powiatach istnieje koła ateistów i zarządy powiatowe tegoż Stowarzyszenia.

W dyskusji zabierali głos kilkunastu towarzyszy. Między innymi wykazali oni przyczyny stagnacji w rzeszowskim SAiW.

Zjazd dokonał wyboru nowego zarządu Oddziału Wo-

jewódzkiego Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli oraz delegatów na zjazd krajowy.

W wojewódzkim zjeździe uczestniczyli przedstawiciele zarządu głównego Stowarzyszenia, Komitetu Wojewódzkiego PZPR, prasy ateistycznej.

(Ra)

CIEKAWOSTKA

W OBAWIE PRZED ZONAMI MELDUJA O NAPADACH RABUNKOWYCH

DNIA

Milicja wrocławska zasypywana jest meldunkami o napadach rabunkowych dokonywanych w późnych godzinach nocnych na wracających z knajp obywateli. Podczas dochodzeń okazuje się, że ołbrzymią

600 zł a bijąc się awantury zameldował, że został napadnięty. Antoni G. wymyślił grupę Cyganów, która miała mu zarobić 1.300 zł. Tak samo postąpił Stanisław G. i Michał W.

Wielu z tych czujących przed sobą, będzie odpowiadać za świadome wprowadzenie władzy w błąd.

Depesza N. S. Chruszczowa i L. I. Breżniewa do Kennedy'ego

W piątek odbyły się w Waszyngtonie uroczystości związane z objęciem władzy przez nowego — 35 z kolei — prezydenta USA Johna Fitzgeralda Kennedy'ego.

Z okazji objęcia władzy nowy prezydent otrzymał dziesiątki depesz gratulacyjnych od przywódców poszczególnych państw.

MOSKWA

Premier N. S. Chruszczow i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR L. I. Breżniew wysłali depeszę gratulacyjną do prezydenta USA J. Kennedy'ego z okazji objęcia przezeń władzy.

„Szanowny Panie Prezydencie — głosi depesza — przesyłamy Panu gratulacje z okazji objęcia władzy. Korzystając ze sposobności wyrażamy nadzieję, że wspólnymi wysiłkami uda się nam osiągnąć zasadniczą poprawę stosunków między naszymi krajami, uzdrowić całą sytuację międzynarodową. Jesteśmy przekonani, że stopniowo, krok za krokiem można usunąć panującą podejrzliwość i brak zaufania, zasiać ziarno przyjaźni i rzeczowej współ-

pracy między naszymi narodami.

Ze swej strony rząd radziecki zawsze gotów jest poprzeć wszelkie pozytywne poczynania w tym kierunku i uczynić wszystko, co zależy od niego, by na świecie zapanował trwały pokój, aby wszystkie narody żyły w przyjaźni, bez wzajemnej wrogości”.

NRF nie zamierza nawliżać stosunków dyplomatycznych z Polską

BONN

Dnia 19 bm. sekretarz stanu w bońskim MSZ Carstens, składając sprawozdanie o polityce zagranicznej w komisji spraw zagranicznych Bundestagu stwierdził m. in. że rząd NRF nie zamierza nawliżać stosunków dyplomatycznych z Polską.

Pomysłowi rabusie

NOWY JORK

W miejscowości St. Hyacinthe w stanie Quebec — Kanada, 6-osobowa grupa uzbrojonych bandytów napadła na miejscowy bank. Bandyci wznieśli pożar w dwóch budynkach przyległych do banku, by odwrócić uwagę policjantów, którzy pełnią tam zarazem rolę strażaków. Bandyci zarabowali 50 tys. dolarów i uciekli w nieznanym kierunku. Na czele bandy stał mężczyzna przebrany za księdza.

Sprawozdanie z narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie złożone przez Władysława Gomułkę na VII Plenum KC PZPR (skrót)

NARADA PARTII KOMUNISTYCZNYCH I ROBOTNICZYCH, odbyta w listopadzie ubr. w Moskwie, należy niewątpliwie do najbardziej doniosłych wydarzeń w historii międzynarodowego ruchu robotniczego i światowego systemu socjalistycznego.

W naradzie uczestniczyli przedstawiciele 81 partii komunistycznych i robotniczych spośród 87 istniejących obecnie na świecie i jednoczących w swych szeregach 36 mln komunistów.

Udział tak wielu partii w naradzie listopadowej jest świadectwem dynamicznego rozwoju ruchu komunistycznego.

Komunizm stał się siłą wszechświatową i wszechobecną. Wyrasta on z głębi każdego kraju, trafia do umysłów i do serc każdego narodu, do ludzi wszystkich ras. Socjalizm stał się materialną rzeczywistością, praktyką życia miliarda ludzi w 13 socjalistycznych państwach Europy i Azji. Wywiera on wpływ ideowy, ekonomiczny i socjalny na cały światowy bieg wydarzeń, na całą społeczność ludzką, na narody niemal wszystkich krajów, nawet tam, gdzie partie komunistyczne nie stanowią jeszcze wielkiej i masowej siły.

SOCJALIZM DECYDUJĄCYM CZYNNIKIEM WSPÓŁCZESNEJ EPOKI

NASZA EPOKA — mówi się w oświadczeniu — której istotną treścią jest przechodzenie od kapitalizmu do socjalizmu, zapoczątkowane przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową, jest epoką walk dwóch przeciwstawnych systemów społecznych, epoką rewolucji socjalistycznej i rewolucji narodowo-wyzwoleńczej, epoką upadku imperializmu, likwidacji systemu kolonialnego, epoką wkraczania coraz do nowych narodów na drogę socjalizmu, epoką zwycięstwa socjalizmu i komunizmu w skali światowej.

Wszystkie te znamionujące współczesną epokę przemiany, jakie w ostatnich latach zaszły w świecie, zrodziły nowy etap w rozwoju ogólnego kryzysu kapitalizmu. W światowym układzie sił zaszły zasadnicze przesunięcia. W okresie powojennym, a więc w warunkach pokojowego współzawodnictwa, imperializm utracił wiele ze swych światowych pozycji. To właśnie stanowi najbardziej znamienne cechy nowego etapu w rozwoju ogólnego kryzysu kapitalizmu — utracił też pozycję w warunkach pokoju, a nie wojny światowej. Imperializm, mimo że posiada jeszcze ogromny potencjał produkcyjny, rozporządza wielkimi zasobami materialnymi i wielką siłą militarną, utracił jednak bezpowrotnie swoją dominującą pozycję w świecie. Decydującym czynnikiem rozwoju społeczności ludzkiej stał się system socjalistyczny.

Dziejowa walka między socjalizmem i kapitalizmem w obecnym, nowym etapie rozwoju ogólnego kryzysu kapitalizmu rozgrywa się równocześnie na trzech frontach:

1. Na froncie rywalizacji dwóch światowych systemów społecznych o zdobycie przewagi w decydującej sferze działalności ludzkiej — w produkcji materialnej, w jej absolutnych rozmiarach i w przeliczeniu na głowę ludności.

2. Na froncie walki narodów kolonialnych i krajów wyzwolonych z jarzma kolonialnego oraz krajów zależnych — przeciwko imperializmowi i eksploatacji kolonialnej we wszelkiej postaci, o pełną suwerenność, samodzielność i przezwyciężenie zacofania.

3. Na froncie walki klasy robotniczej i mas ludowych w rozwiniętych krajach kapitalistycznych przeciwko monopolom i wszechwładzy państwowo-monopolistycznego kapitalizmu.

Wszystkie te bitwy zlewają się w jeden światowy nurt walki przeciwko imperializmowi, przeciwko jego zamysłom rozpętania nowej wojny światowej.

WSPÓLZAWODNICTWO DWÓCH SYSTEMÓW — SOCJALISTYCZNE GO Z KAPITALISTYCZNYM

WSPÓLZAWODNICTWO dwóch systemów społecznych — socjalistycznego i kapitalistycznego obejmuje wszystkie dziedziny życia, jednakże rozstrzygająca w tym współzawodnictwie jest sfera produkcji materialnej. Produkcja bowiem przeobraża świat i panujące

stosunki społeczne. System socjalistyczny wystartował do współzawodnictwa w tej rozstrzygającej sferze działalności ludzkiej w warunkach wyjątkowo niedogodnych. Klasa robotnicza i masy ludowe doszły do władzy i rozpoczęły budowę nowego ustroju społecznego w krajach przełomowo rozwiniętych pod względem ekonomicznym i technicznym.

Przez długi czas koła rządzące świata kapitalistycznego żywiły nadzieję, że kraje socjalistyczne nigdy nie zdołają nadrobić ogromnego dysfansu, jaki dzielił je od wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Życie przekreśliło ich nadzieje. Kraje socjalistyczne dzięki wyższości swego ustroju, dzięki planowej gospodarce, dzięki wyzwoleniu ogromnej energii społecznej rozwijały swe siły wytwórcze parokrotnie szybciej, niż kraje kapitalistyczne. Produkcja przemysłowa wszystkich krajów systemu socjalistycznego wzrosła w stosunku do poziomu przedwojennego przeszło 6-krotnie, w tym produkcja Związku Radzieckiego — 4,8 raza, Polski — 6,8 raza, Chin Ludowych zaś — blisko 13 razy. W tym samym czasie produkcja wszystkich krajów systemu kapitalistycznego wzrosła ok. 2,2 raza. Obecnie światowy system socjalistyczny wytwarza już około jedną trzecią światowej produkcji przemysłowej.

Jeśli idzie o wszystkie państwa systemu socjalistycznego to obliczenia wykazują, że do roku 1965 wytworzą one będą połowę produkcji przemysłowej świata.

Może nic bardziej przekonująco nie demaskuje oszczerstw i zakłamania reakcyjnej propagandy, jakoby Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne żywiły zamiary wojenne wobec państw zachodnich, jak właśnie dotychczasowe wyniki współzawodnictwa obydwu systemów i jego perspektywy na najbliższe lata. Kraje socjalistyczne są jak najdalej od myśli napastniczej wojny. Wojna taka jest im obca, niepotrzebna, wroga. Socjalizm dowodzi w praktyce, że zwycięża kapitalizm bez wojny, w pokojowym współzawodnictwie.

RUCH NARODOWO-WYZWOLEŃCZY I PROBLEMY KRAJÓW GOSPODARczo ZACOFANYCH

IMPERIALIZM nie może się obawiać i nie obawia się tego, co mu ze strony państw socjalistycznych nie grozi — to jest wojny napastniczej. Ale może się niepokoić i rzeczywiście przejmują się trwogą o wyniki współzawodnictwa ze światowym systemem socjalistycznym.

W skład światowego systemu kapitalistycznego wchodzi dwie grupy krajów — kraje wysoko ekonomicznie rozwinięte, oraz kraje w różnym stopniu opóźnione w rozwoju.

Między pierwszą i drugą grupą krajów systemu kapitalistycznego istnieje różnorodna sprzeczność i dzieli je głęboka przepaść ekonomiczna. Pierwszą grupę przedstawia 17 wysoko rozwiniętych krajów, które według szacunkowych obliczeń koncentrują ok. 88 proc. produkcji przemysłowej świata kapitalistycznego, a niktą reszta, bo zaledwie ok. 12 proc. stanowi udział krajów drugiej grupy.

Głównym źródłem słabości światowego systemu kapitalistycznego podmywającym od wewnątrz jego podstawy, jest antagonizm między metropoliami imperializmu — wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi — a przytaczającą większość krajów i narodów gospodarczo zacofanych i zależnych. Wywalczenie sobie niepodległości przez narody kolonialne nie zlikwidowało automatycznie eksploatacji ich krajów przez kapitalistyczne monopole, nie uwolniło ich od zależności gospodarczej, która pociąga za sobą również zależność polityczną wobec dawnych metropolii.

Dążąc do wydobycia się z nędzy i zacofania, kraje nierozwinięte stają przed pytaniem, czy mogą tego dokonać na kapitalistycznej drodze rozwoju.

Szybkie tempo rozwoju krajów socjalistycznych, przy stałym tempie rozwoju krajów zacofanych systemu kapitalistycznego może stać i staje się bodźcem popychającym je w stronę świata socjalistycznego. To właśnie jest przedmiotem wzrastającego niepokoju państw imperialistycznych.

WALKA KLASY ROBOTNICZEJ PRZECIWKO WSZECHWŁADZY KAPITAŁU MONOPOLISTYCZNEGO

WALKA klasy robotniczej przeciwko wszechwładzy kapitalizmu monopolistycznego w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych tworzy trzeci wielki międzynarodowy front klasowy na arenie współczesnej historii. Jego znaczenie polega na tym, że przebiega on poprzez cytadelę imperializmu. Dla zwycięstwa socjalizmu w skali międzynarodowej nie wystarczy same sukcesy naszego obozu w rywalizacji dwóch systemów, choć mają one olbrzymie znaczenie dla rozpowszechnienia idei socjalizmu i wzrostu sił rewolucyjnych. Automatem krach kapitalizmu nie nastąpi w żadnym kraju. Kapitalizm może być obalony jedynie w rezultacie walki klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy.

W krajach imperialistycznych skoncentrowana jest olbrzymia część wielkoprzemysłowego proletariatu — 160 mln robotników i pracowników. Partie komunistyczne w szeregu krajów mają szerokie i od wielu lat ugruntowane wpływy wśród klasy robotniczej.

Komuniści opowiadają się za pokojową drogą rewolucji socjalistycznej w państwach kapitalistycznych. W tej sprawie narada potwierdziła tezę deklaracji z 1957 r. Rozwój sytuacji w świecie, szczególnie dalsze sukcesy krajów socjalistycznych, sprzyjać będą przechodzeniu do socjalizmu w innych krajach bez wojny domowej, w drodze potężnych, rewolucyjnych ruchów masowych. Jednakże w sytuacji, gdy burżuazja przy pomocy swego państwa zagradzać będzie siłą drogę rewolucyjnym przemianom, których domagać się będzie klasa robotnicza i masy ludowe, walka klasowa może przerastać w zbrojne konflikty.

Najważniejszym warunkiem powodzenia walki klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych jest jedność jej szeregów, przewyższenie rozłamu w ruchu robotniczym. W tej sprawie narada stanęła na stanowisku, że komuniści powinni prowadzić śmiało politykę jednolitego frontu i współdziałania z socjal-demokratami w skali narodowej i międzynarodowej, tak w sprawach obrony codziennych interesów ludu pracy, obrony pokoju przed groźbą wojny atomowej i obrony demokracji, jak i w walce o zdobycie władzy.

URATOWANIE POKOJU — HISTORYCZNA MISJA KOMUNISTÓW

CENTRALNYM zagadnieniem narady moskiewskiej była sprawa wojny i pokoju. Odpowiedź na pytanie, w jaki sposób, pokojowy czy poprzez wojnę, zostaną rozwiązane podstawowe przeciwieństwa naszej epoki: walka dwóch systemów, wyzwolenie walka narodów o wolność z imperializmem, walka klasy robotniczej z państwowo-monopolistycznym kapitałem — ma dziś rozstrzygające wprost znaczenie dla losów ludzkości.

Komuniści opowiadają się zdecydowanie za drogą pokojową, wykluczającą stosowanie niszczycielskich środków współczesnej wojny. Ostrość przeciwieństw rozdzierających współczesny świat jest tak wielka, że każde z nich może rozdział zbrojne konflikty.

Proces wyzwalania się narodów spod kolonialnej dominacji imperialistycznej i zawisłości niejednokrotnie doprowadzał już do wojen, choć wiele krajów uzyskało niepodległość drogą pokojową. Obecnie w różnych częściach świata imperialiści usiłują zbrojną interwencją i wojskową okupacją zahamować postępy ruchu wyzwolenczego — w Algierze, w Laosie, w zachodnim Iranie, we wschodniej Afryce itd. Komuniści domagają się przyznania wszystkim narodom prawa do samookreślenia i pełnej niepodległości. Najlepiej, gdy dzieje się to w drodze pokojowej, bez rozlewu krwi i ofiar. Jednakże, jak uczy doświadczenie, nie wszędzie możliwe jest osiągnięcie tego celu bez walki zbrojnej. Tam, gdzie kolonializm zagradza drogę do wolności siłą wojskową, gdzie ucieka się do zbrojnej interwencji, sprawiedliwa wojna wyzwolencza jest nieuchronna. Takie wojny komuniści bezwarunkowo popierają, gdyż odpowiadają one interesom narodów i ogólnym interesom walki z imperializmem i z niebezpieczeństwem wojny światowej.

Antagonizm między dwoma systemami: socjalistycznym i kapitalistycznym ma odmienny charakter — jest to przeciwieństwo klasowe, społeczne, ale zarazem jest to przeciwieństwo między państwami organizmami państwowymi rozporządzającymi wielkim potencjałem technicznym — wojskowym. Wszelkie próby rozstrzygnięcia walki dwóch systemów w drodze zbrojnej prowadzą do wojny światowej.

Wojna światowa praktycznie biorąc może wynikać tylko między obozem socjalistycznym a obozem imperialistycznym.

Ruch klasy robotniczej od swego zarania był przeciwnikiem wojen. Narada podkreśliła, iż „fakt, że obie wojny światowe rozpętane przez imperializm zakończyły się rewolucjami socjalistycznymi, nie oznacza bynajmniej, że droga do rewolucji społecznej musi prowadzić poprzez nową wojnę światową”.

Walka między światem socjalizmu a światem kapitalizmu może i powinna się rozstrzygnąć nie w poździe wojny światowej, a na drodze pokojowego współzawodnictwa, pokojowego współistnienia.

Narada moskiewska z całą mocą oświadczyła, że „komuniści widzą swą misję światową nie tylko w tym, żeby znieść w skali światowej wyzysk i nędzę i na zawsze wyeliminować z życia ludzkości możliwość wszelkiej wojny, lecz i w tym, aby już we współczesnej epoce uwolnić ludzkość od koszmaru nowej wojny światowej”.

Wojna przestała być fatalnym żywiołem, przestała być „sjańskim nieuchronnym”, tak jak była w ciągu całej historii ustrojów klasowych.

„Jednoczonym wysiłkiem światowego obozu socjalistycznego, między narodowej klasy robotniczej, ruchu narodowo-wyzwoleńczego, wszystkich krajów występujących przeciwko wojnie i wszystkim siłom pokojowym można zapobiec wojnie światowej” — stwierdza oświadczenie.

Dzisiaj to jest jeszcze bardziej uzasadnione. Układ sił przesuwał się dalej w ciągu tych lat w stronę socjalizmu.

Im dłużej trwać będzie pokój światowy, tym większe będą szanse, że nie zostanie on zburzony, tym bliżej będziemy historycznej chwili, gdy przewaga sił socjalizmu nad imperializmem będzie tak wielka, iż wojna światowa stanie się niemożliwa.

Rozstrzygające znaczenie dla dalszego biegu wydarzeń i ugruntowania pokoju ma nie tylko pojęcia, ale i polityka światowego obozu socjalizmu.

Narada moskiewska uznała, że „urzeczywistnienie programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, wysuniętego przez Związek Radziecki, miałyby historyczne znaczenie dla losów ludzkości”. Ludzkość nie ma innego wyboru — albo rozbrojenie, albo wysięg zbrojnych wodzów nieuchronnie w przepaść wojny światowej.

Wszystkie partie komunistyczne i wszystkie państwa socjalistyczne stoją niezachwianie na pozycjach pokojowego współistnienia. Państwa, którymi one kierują i narody, którym one przewodzą, oddają w służbę tej polityki wszystkie swoje siły.

Narada moskiewska uznając całkowitą słuszność założeń, jakimi kierowały się w swej dotychczasowej polityce zagranicznej KPZR i inne partie komunistyczne i robotnicze krajów socjalistycznych, otwiera szerokie pole dla realizacji zasad pokojowego współistnienia, dla inicjatywy nowych rokowań z państwami kapitalistycznymi w celu doprowadzenia do odprężenia i rozwiązania różnych problemów światowego pokoju. Niewzruszona jedność polityki wszystkich państw obozu socjalistycznego wobec imperializmu, jest pierwszym i nieodzownym warunkiem powodzenia w naszych dążeniach do tych celów.

JEDNOŚĆ RUCHU KOMUNISTYCZNEGO — TO NIEODZOWNY WARUNEK ZWYCIĘSTWA

NAJWAŻNIEJSZYM i rozstrzygającym warunkiem powodzenia w walce o urzeczywistnienie historycznych zadań

ruchu komunistycznego w każdym kraju i w skali światowej jest międzynarodowa solidarność wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, jedność ideowa, jedność woli i działania. Jedność ideowa światowego ruchu komunistycznego na podstawie zasad żywej i twórczej nauki marksizmu — leninizmu wykuwała się w ostatnich latach w walce z rewizjonizmem i z dogmatyzmem. W tej walce ruch komunistyczny okrzepł ideowo, uwolnił się w wielkiej mierze od szkodliwych następstw kultu jednostki, odparował nacisk sił oportunistycznych w wielu krajach, rozszerzył swe wpływy polityczne wśród mas ludowych.

Związek Komunistów Jugosławii, który przeciwstawił swój rewizjonistyczny program deklaracji moskiewskiej z 1957 r., spotkał się z powszechną i pryncypialną krytyką ze strony wszystkich partii komunistycznych i robotniczych i znalazł się poza ramami światowego ruchu komunistycznego. Jednakże fakt, że rewizjonizm został w zasadzie przewyższony w naszym ruchu, nie zwalnia nas z obowiązku zachowania ideologicznej czujności wobec rewizjonizmu i prawniczego oportunistów.

Wskazując na konieczność walki z rewizjonizmem jako z głównym niebezpieczeństwem, narada wezwała również do walki z dogmatyzmem i sekciarstwem, które jeśli nie okazuje się im konsekwentnego oporu, „mogą się stać głównym niebezpieczeństwem na tym lub innym etapie rozwoju poszczególnych partii”.

Świat kapitalistyczny wciąż nie chce wyrzec się myśli, że w łonie światowego ruchu komunistycznego, w łonie obozu socjalistycznego nastąpi rozłam, który osłabi jego siły i powstrzyma jego nieustający rozwój.

Narada przekreśliła te rachuby. Przyczyniła się ona do ugruntowania jedności i wartości ideowej i politycznej szeregów międzynarodowego ruchu komunistycznego, wypracowała i jednomyślnie uchwalila programowe dokumenty, którymi powinny się kierować wszystkie bratnie partie w swej działalności i w walce, którą prowadzą na wszystkich kontynentach świata i we wszystkich krajach o zwycięstwo sprawy pokoju i socjalizmu.

Narada potwierdziła w całej rozciągłości leninowskie zasady proletariackiego internacjonalizmu i leninowskie normy w stosunkach między partiami i krajami socjalistycznymi, które sformułowała deklaracja z 1957 r.

Każda partia jest samodzielną i ponosi odpowiedzialność wobec klasy robotniczej i ludu pracującego własnego kraju, a zarazem wobec całego międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego. Równocześnie narada położyła szczególny nacisk na konieczność całkowitej jednolitości strategii i ściśle uzgodnionej taktyki wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, kierujących państwami socjalistycznymi, na arenie międzynarodowej w stosunku do imperializmu.

W ramach międzynarodowej polityki obozu socjalistycznego, każdy z krajów socjalistycznych może i powinien podejmować różne poczynania, inicjatywy, związane z jego konkretnymi interesami, z jego regionem geograficzno-politycznym, ale powinny to być kroki podporządkowane ogólnemu, wspólnie uzgodnionemu kierunkowi działania.

Historia wyznaczyła KPZR w naszym ruchu miejsce szczególne, miejsce ogólnie uznane przez wszystkie partie awangardy, jako najbardziej doświadczoną i zahartowaną partię światowego komunizmu, której internacjonalistyczna postawa i doświadczenie, nagromadzone w toku walki o socjalizm, mają zasadnicze znaczenie dla wszystkich partii.

Naszą partię łączą z KPZR więzy braterskiej solidarności, umocnione bardziej niż kiedykolwiek wspólnotą ideologii, wspólnymi tradycjami i bojami, wspólnotą najwyższych interesów naszych narodów. Dziś stosunki nasze tak na płaszczyźnie partyjnej, jak i państwowej, dzięki leninowskiej polityce kierownictwa KPZR i dzięki osobistemu wkładowi tow. Chruszczowa, są lepsze i bliższe niż kiedykolwiek w przeszłości.

Sukces polskich sprinterek w Kolonii

W Kolonii odbyły się halowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Polaków. Piękny sukces odniosły nasze sprinterki Piątkowska i Janiszewska, zajmując dwa czołowe miejsca w biegu na 60 y. Zwyciężyła Piątkowska — 7,0 przed Janiszewską — 7,1. Zaciętą walkę stoczyli w biegu na dystansie 60 y Polak Foik oraz biegacz niemiecki z Kolonii Cullmann.



Jarosławskie bezdroża sportowe

Zima przyszła późno, ale jakby dla zadokumentowania, że „nie jest jeszcze ze mną tak źle” — w połowie stycznia mocno raczej przycisnęła. Śnieg przyprószył zamieciono ulice, tak że i miasto wygląda w tych dniach korzystniej, niż kiedykolwiek o innej porze. W taki to właśnie mroźny, styczniowy dzień stanęliśmy „na jarosławskim bruku”. Bynajmniej nie po to jednak, aby podziwiać uroki starych jarosławskich kamieniczek. Wypadło nam przede wszystkim odwiedzić działalników, z każdym porozmawiać z osobną, potem jeszcze skonfrontować w wielu miejscach własne spostrzeżenia i uwagi. Wszystko to dla jednego celu: dla uzyskania wyczerpującej odpowiedzi na pozornie proste pytanie: Dlaczego w Jarosławskim Klubie Sportowym sprawy stoją aż tak źle, kto wie czy nie najgorzej za cały okres jego działania.

Dlaczego? Pytania w tej formie powtarza się w naszych rozmowach wielokrotnie. Odpowiedź będzie niełatwa. Niełatwa przez to, że czas nagromadził olbrzymią ilość faktów i zdarzeń, zaangażował w tę trudną sprawę po obu stronach działających ludzi, zaangażował opinię miasta, rozbudził ukrywane dotąd namiętności, uziębła żalu, rozgorczyenia.

sawziętości, a nawet nie wahał się użyć tutaj słowa — zemsty!

W gmatwaninie tych spraw chcemy jednak odtworzyć drogę, po której systematycznie postępował kryzys działalności Jarosławskiego KS. To jest konieczne, aby można było w ostatniej jeszcze chwili zawrócić z fałszywego szlaku, który prowadzi do nikąd...

Odchodzą działacze

Lista jest długa: Zdzisław Domin, Józef Zieliński, mgr Roman Bester, Marian Idzikowski, Bronisław Dudziński, Ludwik Melnarowicz... Ludzie, którzy długimi latami społecznej pracy związali się ze sportem Jarosławskim, konkretnie z JKS-em. Dziś na próżno szukać ich w zarządzie Klubu, na próżno wypatrywać w klubowej świetlicy. Dziwna sytuacja, odczajnie nikt ich nie zwolnił, nikt nie odsunął od zajmowanych stanowisk — odeszli sami, jak powiadają — musieli odejść. Zdecydowana większość zrezygnowała z pracy na przeszedł ostatni dwóch lat.

Dlaczego? — zapytujemy po raz pierwszy.

Na równi pochyłej

Powiedzieć — lata świetności — określenie będzie za mocne. Były jednak okresy w 15-lecie powojennym, kiedy klub prawidłowo rozwijał swoją działalność. Pracowały aktywnie takie sekcje jak bokserska, awego czasu najlepsza w województwie, zapasnicza i podnosząca ciężarów — również znajdujące się w czołówce okręgu rzeszowskiego, gimnastyczna, lekkoatletyczna, koszykarska i inne.

Jakże niestety, w konfrontacji z tamtym okresem, jest bilans ostatniego roku działalności Klubu. Z sekcji bokserskiej zostały już nie szczątki. Po zapasniczej do nie dawna była jeszcze mata, ostatnio została sprzedana jednemu z rzeszowskich klubów, zarządzały sztangi ciężarowców, młodzież koszykarska szukała dla siebie reprezentacji w Łańcuchu, o gimnastykach w ogóle zapomniano, że kiedykolwiek istniały.

Działalność sportowa de facto obojętna została do piłki nożnej, tenisa stołowego i... brydża. Nie przypadkowo piszemy de facto, ponieważ JKS oficjalnie w dalszym ciągu jest klubem wielosekcyjnym, ogłasza wpisy, organizuje i zakłada nowe sekcje. Nie dziwimy się. Na miejscu prezesa Smagały postąpiłibyśmy w ten sam sposób. Chodzi przecież o do tacy, o nic innego... Zapytujemy jednak wprost — co ta działalność przyniesie, jakie ma przed sobą perspektywy? Liczą się przecież fakty, a te wskazują, że każdy rok uszczupla oddziaływanie JKS-u na rozwój kultury fizycznej w mieście.

Droga wiedzie do obcych

Sekcja piłkarska jest bodaj jedyną, która jak dotąd opiera się wszelkim przeciwnościom losu, reprezentując z jakim takim powodzeniem Jarosław na wojewódzkim forum. Tymczasem już dziś zarysowują się i tutaj objawy nadchodzącego kryzysu. Jesienią zrezygnował z pracy trener Melnarowicz, w połowie stycznia br. sekcja piłkarska JKS, jako ostatnia w gronie rzeszowskich III-ligowców, nie podjęła jeszcze przygotowań do sezonu wiosennego. Czyżby kierownictwo zapomniało o niedawnej A-klasowej kwarantannie? Owszem, kierownictwo zmar-

twień nie brakuje. Przenosił się do Deby i złożył prośbę o zwolnienie bramkarza Knap, chce odejść Walkowicz, Skrzypek... Zbliżający się sezon — taka jest obiektywna wymowa faktów, mo że być brzemienne w fatalne skutki dla piłkarzy JKS.

Spojrzenie wstecz

Jakaś posępna prawidłowość układa te fakty w jeden łańcuch przyczyn i skutków. Jakiś bezwzględny, ale precyzyjnie działający mechanizm systematycznie przekreśla dorobek wielu lat. Kto on?

Sięgnąć tutaj trzeba wstecz. Nie za daleko jednak, żeby nie stracić perspektywy. W roku 1957 dokonano się w Jarosławiu sprawa połączenia „Kolejarza” z JKS-em. Hasła, jak zwykle przy takich okazjach były piękne — jedność działania, dobro sportu, sila naszego klubu, zgoda wśród działaczy...

Obiektywnie rzecz biorąc, połączenie takie owszem stwarzało warunki dla zbudowania silnego klubu. Z drugiej jednak strony połączenie postawiło na porządku dziennym cały zespół poważnych niebezpieczeństw, od początku zagrażających nowemu klubowi. Dopiero działacze sportowi mieli zadecydować, wybrać niejako — czy stawiamy na uczciwą pracę, czy też na podsyćcie antagonizmów i wzajemnej zawiści, stwarzanie atmosfery nieszczerości i zakłamania wokół każdej sprawy. Dziś już wiadomo, co znalazło się na pierwszym miejscu. Tak czy inaczej praca dla dobra sportu absolutnie nie wchodzi w rachubę. — Działająca sytuacja JKS jest klinicznym wrzecz przykładem, jak nie należy załatwiać spraw związanych z połączeniem klubów.

Na śmietnik wyrzucono piękne hasła, została rzeczywistość o której wolelibyśmy, gdyby nigdy nie przyszło nam pisać.

Metody

Pierwsze lata wspólnej działalności nie od razu charakteryzowały się niebezpieczeństwami, o których mowa wyżej. Działacze — zarówno ci ze „starego” JKS, jak i z dawnego „Kolejarza” wielokrotnie mieli różne zdania, ale w dyskusji można jeszcze było uzgodnić wspólne stanowisko. W roku 1959 w zarządzie Klubu znalazł się b. piłkarz „Kolejarza” Kazimierz Chmielewski. Od tamtego czasu każdy miesiąc coraz bar-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z uroczystego otwarcia hali sportowej w Krośnie

Zyczymy sukcesów i w hali zawsze pełno młodzieży

KROSNO — 21 stycznia, sobota godz. 18.23 — na halę wkraczają sportowcy krosnieńskiej Legii z chorągiewkami Ukłaja, Kuźniarską i Paterem na czele. Zbliża się moment najprzyjemniejszy chyba dla sportowców Krosna — moment uroczystego otwarcia hali do użytku. Wojciech Trzaska składa raport sekretarzowi KW PZPR tow. Stanisławowi Wójcikowi. Zaproszonych gości, przybyłych na tę niecodzienną w Krośnie uroczystość wita prezes Klubu Sportowe-



Rewelacyjny Szado (Stal St. Wola) powołany na turniej „Trybuny Ludu”

Trener Feliks Stamm i kapitan związkowy PZB Stanisław Cendrowski ustalili skład zawodników na tegoroczny turniej pięściarski „Trybuny Ludu”, który odbędzie się w Łodzi w dniach 27-29 stycznia br. Obok 5 zawodników wojewódzkich, w turniej wzięli udział 42 czołowych pięściarzy polskich. Z barażu znanych zabraknie Paździora zdyskwalifikowanego Kaspryka oraz Dampca II i Pietrzykowskiego. Nie wzięli również udziału w turnieju smokautowany ostatnio Masurek.

A oto nazwiska zawodników wytypowanych przez Stamma i Cendrowskiego:

MUSZA — Romaniszyn, Artur Olech, Zbigniew Olech, Hofman, Pluciński i Szyling.

KOGUCIA — Mitrowic (Jugosławia), Bendig, Rącznikiewicz, Dzień, Zydacek.

PIORKOWA — Adamski, Kulesza, Gutman, Czapko, Zawadzki, Druś.

LEKKA — Król, Szczepański, Grudzień, Szado i Benedek (Jugosławia).

LEKKOPOŚREDNIA — Mehovic (Jugosławia), Wojciechowski, Kaim, Klobuca i Sudol.

POŚREDNIA — Grześlak, Ochman, Drabik, Polak, Knut, LEKKOSREDNIA — Ulmer, Maciukiewicz, Kucnierz, Chodorowski, Kossowski.

SREDNIA — Walasek, Siwakiewicz, Strzembowski, Raginia i Jasiak (Jugosławia).

Liga angielska

Aston Villa — Blackburn	2:2
Bolton — Blackpool	3:1
Burnley — West Bromwich	0:1
Fulham — Sheffield Wed	1:0
Leicester — Manchester Utd	0:0
Nottingham Forest — Cardiff City	2:1
Preston — Birmingham	2:3
Tottenham — Arsenal	4:2
West Ham — Chelsea	3:1
Wolves — Everton	4:1
Huddersfield — Leeds	0:1
Liverpool — Ipswich	1:1

go Legia, znany działacz sportowy Tadeusz Malarski.

Głos zabiera przewodniczący WKKFIT tow. Leonard Grześkowiak.

„Oddaję halę sportową krosnieńskiej młodzieży do użytku, życząc jak największych sukcesów w sporcie masowym i wyczynowym. Dziękuję krosnieńskim działaczom za włożony trud w budowę tego pięknego obiektu. Wysłite krosnieńskich działaczy sportowych, pomoc partii i rządu — oto rezultat w postaci tego cennego obiektu sportowego. Jak zwykle tak i w tym wypadku pomoc finansową udzielił m. in. Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy (Przedsiębiorstwo to wyasygnowało na wybudowanie hali 2.200 tys. zł — przypisek red.).

Uważam halę Klubu Sportowego „Legia” w Krośnie za otwartą”.

Już jest lodowisko w Mielcu

Na stadionie mieleckiej „Stali” uruchomiono ostatnio lodowisko. Amatorzy więc jazdy na łyżwach mają już gdzie się wyzywać. Przy lodowisku czynna jest szatnia oraz wypożyczalnia łyżew.

POŁCIEŻKA — Józefowicz, Kubacki, Pilewski, Klis, Michalak, CIEŻKA — Vujcic, Jędrzejewski, Gugniewicz, Branicki i Wituchowski, sekretarzem będą Nowara, Zygmunt, Pisarski i Blanga.

Sądząc po zestawieniu zawodników najbardziej atrakcyjnie zapowiadają się pojedynki w waga: koguciej, piorkowej, lekkiej, średniej i ciężkiej. Bardzo interesujący jest również skład zawodników w wadze muszej, gdzie obok rutynowanego Romaniszyna i zawsze bardzo groźnych braci Olechów, wystąpią młodzi, utalentowani zawodnicy — Pluciński czy Hofman. Bardzo dobrze się stało, że powołano rewelacyjnego Szado ze Stalowej Woli. Będzie to egzamin dla tego świetnie zapowiadającego się zawodnika. Jak twierdzi trener Stamm, w wielkiej formie znajduje się wicemistrz olimpijski — Jerzy Adamski. Dlatego też jego pojedynki z bardzo dobrze walczącymi w spotkaniach ligowych Gutmanem, Kuleszą i Czapko powinny być ozdobą turnieju.

12 tys. kuponów w konkursie

10 najlepszych sportowców woj. rzesz.

Ogłoszenie wyników plebiscytu wręczenie nagród na balu asów

W dniu 20 bm. zamknięł się konkurs — plebiscyt na 10 najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego, organizowany przez Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, oraz redakcje „Tempa” i „Nowin Rzeszowskich”. Do naszej redakcji napłynęło przeszło 12 tysięcy kuponów, co w pewnym stopniu można uważać za swego

rodzaju rekord. Otrzymywaliśmy równocześnie wiele listów, w których uczestnicy konkursu wyrażali swe pełne zadowolenie i poparcie dla konkursu, wysuwając razem swe bardzo cenne uwagi, które uwzględnimy przy organizowaniu kolejnego konkursu w roku następnym, a które przyczynią się niewątpliwie do uatrakcyjnienia naszego plebiscytu. Dziś już możemy powiedzieć z całym zadowoleniem, że nie spodzieliśmy się aż takiej „frekwencji”. Konkurs, jak się to popularnie mówi — „chwycił”. Na liście kandydatów do 10 najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego znalazło się aż 167 zawodników — reprezentantów wszystkich dosłownie dyscyplin, uprawianych w naszym województwie. Znaleźli się nawet szlachci oraz jeden brydżysta.

Od ubiegłego tygodnia rozpoczęliśmy sprawdzanie kuponów, obliczanie głosów, by na tej podstawie otrzymać 10 najlepszych. Kto zwycięży? Kapała

(Ciąg dalszy na str. 3)

(Ciąg dalszy na str. 2)

Trzydniowy turniej drugoligowców w Stalowej Woli

W hali sportowej w Stalowej Woli odbył się 3-dniowy turniej siatkówki drużyn męskich o mistrzostwo II ligi, w którym uczestniczyli prócz gospodarzy — Stal Mielec, Motor i Lublinianka Lublin.

Głównym faworytem spotkania była Stal Mielec, lecz w meczu z Motorem mogło dojść do dużej sensacji. Mieleczanie po wygraniu pierwszych dwóch setów, zlekceważyli sobie przeciwnika, który zdobył z kolei dwa następne sety, w piątym, decydującym — Stal Mielec prowadziła już 1:4. I pozwoliła przeciwnikowi na wyrównanie 14:14. Ostatecznie zwyciężyli byli II-ligowcy, lecz grał poniżej swych możliwości.

Pozostałe spotkania zakończyły się zgodnie z przewidywaniami. Jedynie ostatni mecz Stal St. Wola — Motor Lublin mógł przynieść zwycięstwo gospodarzom. Stal zaczęła w wielkim stylu i wygrała 2 sety przekona-

wajaco, w trzecim Stal prowadziła 6:0 i 11:6. Po przegraniu tego seta pozostałe dwa, były już tylko formalnością, gdyż drużyna Stali zawiódła kondycyjnie w końcówce.

WYNIKI MECZÓW
Stal St. Wola — Stal Mielec 1:3 (10:15, 15:8, 5:15, 10:15). Lublinianka — Stal St. Wola 0:3 (15:17, 8:15, 9:15). Stal Mielec — Motor Lublin 3:2 (15:11, 16:14, 16:18, 9:15, 16:14). Lublinianka — Stal Mielec 0:3 (10:15, 10:15, 12:15). Motor Lublin — Stal St. Wola 3:2 (5:15, 6:15, 16:14, 15:13, 15:8).

Przed walnym zebraniem ROZPN

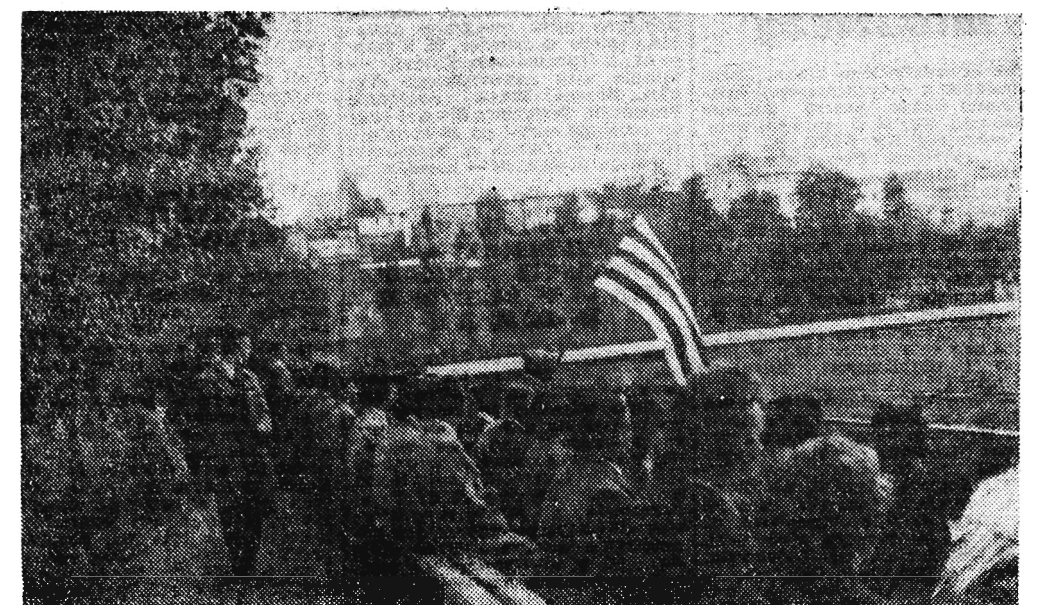
Zaledwie parę dni dzieli nas od walnego zgromadzenia ROZPN, którym zamknięty cykl zebrań sprawozdawczych wybranych w sekcjach piłki nożnej klubów sportowych, jak również statutowych zebrań Kolegium Sędziów i Sekcji Trenerskiej ROZPN.

Warto przypomnieć, że dotychczasowe zebrań przyniosły wiele cennego materiału do przyszłej pracy, a szczególnie, gdy chodzi o zagadnienia szkoleniowe — wychowawcze, które zresztą w formie dość skomplikowanej występują w sporcie piłkarskim.

Skoro w mniejszych jednostkach czy komórkach sportowych poruszano często bardzo istotne, a nawet problemowe zagadnienia, i jeżeli przejawiała się często głęboka troska o rozwój tej najpopularniejszej dyscypliny sportowej, to żywić należy nadzieję, że walne zebranie ROZPN będzie zajmowało się nie mniej ważnymi problemami, a co najważniejsze — wytyczy kierunki działania dla nowo wybranych władz ROZPN.

Kluby sportowe, a więc i delegaci na walne zebranie otrzymali podstawowe materiały do dyskusji, a przede wszystkim

(Ciąg dalszy na str. 2)



TOTO-LOTEK
5, 15, 27, 37, 45, 48,
(dod. 13)

Bal asów II. II. w Mielcu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Ogłoszenie wyników konkursu oraz rozdanie nagród nastąpi na Balu Asów Sportowych, który odbędzie się w Domu Kultury WSK w Mielcu. W tym miejscu musimy podkreślić bezinteresowność i całkowitą pomoc w organizowaniu tego balu działaczy Klubu Sportowego Stal w Mielcu.

Otrzymałmyśmy informacje, że zainteresowanie balami jest ogromne. My zaś zawiadamiamy, że zaproszenia na Bal Asów Sportowych można już od dziś zamawiać w sekretariacie Klubu Sportowego „Stal”.

Bridż

W dniach 14 i 15 bm. została zakończona I runda rozgrywek bridżowych o mistrzostwo rzeszowskiej ligi okręgowej. W poszczególnych spotkaniach osiągnięte zostały następujące rezultaty:

W Rzeszowie zmierzyły się dwukrotnie drużyny WRN i Budowlanych. W pierwszym spotkaniu zwyciężył WRN 53:14 (28:4), zaś w drugim zwyciężyli Budowlani 59:38 (38:14).

W Rudniku Orzeł dwukrotnie uległ WDK II z Rzeszowa w stosunku 35:65 (23:32) oraz 53:70 (28:23).

W Tarnobrzegu dotychczasowy przewodnik tabeli Tapima nieoczekiwanie straciła 3 punkty z Owiewka z Mielca. W pierwszym spotkaniu osiągnięto rezultat 42:45 (13:21), w drugim zaś zwyciężyła Owiewka 58:47 (22:25).

W Przemyślu doszło do podziału punktów, przy czym w pierwszym spotkaniu zwyciężył Czujaw z JKS-em 71:37 (23:24) zaś w rewanżowym zwyciężył JKS 48:15 (24:19).

TABELA:

Owiewka i Mielec	8 11 428:320
WDK II Rzeszów	8 10 434:346
Tapima i Tarnobrzeg	8 10 436:357
Czujaw i Przemyśl	8 9 398:308
WRN i	8 8 341:380
JKS Jarosław	8 8 351:394
Budowlani i Rzeszów	8 6 341:433
Orzeł Rudnik	8 3 313:458

ROZB i Stal Rzeszów dalszymi fundatorami nagród na nasz konkurs

Termin nadsyłania kuponów na konkurs — plebiscyt na wytypowanie 10 najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego w 1960 r. upłynął w ub. piątek. A więc czas najwyższy, by przytoczyć nagrody dla tych, którzy wzięli udział w skład 10-ki asów sportowych naszego województwa oraz tych, którzy trafnie wytypowali listę kolejności.

Organizatorzy zwrócili się z piśmennym apelem do zakładów pracy, instytucji, klubów i związków sportowych o fundowanie nagród dla zwycięzców konkursu i najlepszych sportowców Rzeszowszczyzny. Jak już podaliśmy, pierwszymi zakładami pracy, które odpowiedziały na

GIMNASTYKA W MIELECKIEJ WSK?
Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie zostaną wprowadzone w mieleckiej WSK dziesięciminutowe ćwiczenia gimnastyczne w przerwach podczas pracy. Ćwiczenia najpierw zostaną wprowadzone dla personelu administracyjnego. (r. n.)

Narciarze MKS Krosno — solidnie przygotowani

PKKFIT w Krośnie przy współudziale miejscowego MKS zorganizował w dniu wczorajszym w Mielcu Piastowym powiatowe zawody narciarskie o odznakę PZS. Na starcie stanęło ponad 30 zawodników i zawodniczek reprezentujących MKS Krosno, MKS Jedlicze i Krośnianka. Mimo porwistego wiatru i kiepskich warunków śniegowych uzyskano nieźle wyniki. Na trasie toczyła się bardzo zaletna walka.

Zawody przyniosły zdecydowane zwycięstwo MKS Krosno, który jak się okazało solidnie przygotował się pod okiem trenera Jana Barana.

Wyniki techniczne:
DZIEWCZĘTA GRUPA A —

apel organizatorów konkursu — plebiscyt były: Rzeszowski Zarząd Aptek i Gorlickie Zakłady Przemysłu Drzewnego. Na listę ofiarodawców nagród w dalszej kolejności wpisały się: Huta Stalowa Wola, która ufundowała radiolodbiornik „Szarotka”, Rzeszowski Okręgowy Związek Bokserski (torba - neseser) i ZKS Stal Rzeszów (kwota 300 zł na zakup nagrody).

Kilka innych zakładów i instytucji zadeklarowało ufundowanie nagród. O przekazaniu nagród w najbliższych dniach zapewni nas m. in. dyrektor WSK Mielec i WSK Rzeszów, Zakład Metalowy im. T. Dąbala w Debie, Zarząd Wojewódzkiego LPZ i Rzeszowskiego Przemysłowego Przedsiębiorstwa Budownictwa. Dowiadujemy się skądinąd, że kilka innych przedsiębiorstw, klubów oraz związków sportowych, nosi się również z zamiarem ufundowania nagrody, tylko nie mogą się zdecydować co i jakiej wartości kupić. Radzimy co praktycznego i niekoniecznie... drogiego.

Przypominamy, że ufundowane nagrody należy przesać lub przynieść na adres: WKKFIT w Rzeszowie, ul. Turkienicza 23a.

3 km: 1) Michałek (MKS Krosno) — 19.02, 2) Wietecha (MKS Jedlicze) — 19.05, 3) Piłat (MKS Jedlicze) — 20.15.
GRUPA B — 5 km: 1) Mielnicki (MKS Krosno) — 26.48, 2) Złina (MKS Krosno) — 27.18, 3) Wilusz (MKS Krosno) — 27.24.
CHŁOPCY GRUPA A — 3 km: 1) Futera (MKS Krosno) — 13.10, 2) Kuźma (MKS Krosno) — 13.27, 3) Urban (MKS Krosno) — 13.36.
GRUPA B — 6 km: 1) Stach (MKS Krosno) — 16.06, 2) Ingot (MKS Krosno) — 16.33, 3) Penar (Krośnianka) — 17.10.
GRUPA C — 10 km: 1) Michałek (MKS Krosno) — 35.49, 2) Żywicki (Krośnianka) — 38.34, 3) Bajgar (MKS Krosno) — 40.42.

MKKFIT w Rzeszowie zawiadamia że...

...organizuje kurs dla organizatorów wychowania fizycznego i turystyki oraz dla kandydatów na sędziów lekkiej atletyki. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat MKKFIT w Rzeszowie (Ratusz).

Apelujemy do wszystkich klubów sportowych, jak również do zakładów pracy, by w związku z organizowaniem i w tym roku spartakiad środowiskowych, zakładowych, rejonowych, powiatowych i wreszcie wojewódzkiej, zgłaszały kandydatów na wymienione kursy.

TENIS STOŁOWY, III LIGA

RESOVIA — FARMAK RZESZÓW 6:4
Punkty dla zwycięzców zdobyli Świder — 3, Kalandyk — 2 oraz para Świder, Kalandyk, a dla pokonanych Rzepka 2, Kruczek i Ratajewski po 1.

RESOVIA — STAL RZESZÓW 10:0

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Świder, Kalandyk i Szwan po 3 oraz w grze podwójnej Świder, Kalandyk.

liga

Polonia Gdańsk - ŁTS Łabędy 11:9

Rozegrany w Gdańsku zaległy mecz o mistrzostwo I ligi bokserskiej między miejscową Polonią a ŁTS Łabędy, zakończył się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy 11:9. Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Łabędy):

Brodziak zdobył punkty walkowerem, Mrozek uległ Andrzejkiewiczowi, Gutman zwyciężył Kujdę przez poddanie zawodnika przez sekundanta, Poppe przegrał z Bronisim, Kłobucki wygrał z Kankowskim, Koszowski wygrał z J. Sulżykiem, H. Hartyniuk przegrał z Puzdrowskim, Jędrzejewski przegrał wysoko na punkty z Gugniewiczem.

Tak więc na gdańskim ringu doszło do dwóch sensacji. Zdecydowana „czerwona latarnia” tabeli — Polonia Gdańsk, która w dotychczasowych walkach ligowych zdobyła tylko 1 punkt, niespodziewanie odniosła zwycięstwo nad tak wysoko notowanym zespołem, jakim jest ŁTS Łabędy. Przy stanie 9:9 na ring wyszli Jędrzejewski i Gugniewicz. Przy obryzmym dopingu publiczności gdańszczanin od samego początku walki przejął inicjatywę. Znakomicie przygotowani Gugniewicz i Kłobucki.

Stal Mielec — Bieszczady Rzeszów 12:8

Wyniki walk w kolejności wag od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali): Morysto zwyciężył Wesolowski 2:0 na remis, Pieróg pokonał Krzosa, Klaczynski uległ na punkty Dziadkowi, Polak zwyciężył Markiewiczem, Napieralski przegrał z Rohanem, Czerwieni uległ Grejnerowi, Majewicz zwyciężył na punkty Ozmika, Jop wygrał z Żelazko w III rundzie przez dyskwalifikację, Komisarz wypunktował Atykę, Czajkowski (Bieszczady) otrzymał punkty 0. Sędziowali w ringu Chodźniński na punkty Izela, Haloń i Gac.

Życzymy sukcesów i w hali zawsze pełno młodzieży

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cennego materiału, gdyż hala „rodziła się w prawdziwych bólach”. Na zakończenie przy tradycyjnej lampce wina sekretarz KW PZPR Stanisław Wójcik, składając gratulacje gospodarzom hali podkreślił, jak ma być ona wykorzystana w hali. W skład zarządu weszli: sekretarz KP PZPR St. Sobczak, sekretarz Prezydium PRN Karol Stanok, przewodniczący Prezydium MRN Tadeusz Stanokowski. W dyskusji poruszano wiele b. istotnych zagadnień dotyczących dalszego rozwoju i do wszechstronnego, poprawienia sytuacji kadrowej, sprawę werbowania młodzieży szkolnej do klubu, jak również aktualną sytuację finansową (szersze sprawozdanie z tego zebrania zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Nowin”).

W wyniku wyborów prezesem Klubu Sportowego Legia w Krośnie wybrany został ponownie Tadeusz Malarski. W skład zarządu weszli m. in.: sekretarz KP PZPR Sobczak, Stanok, Stanokowski, Wojciech Trzaska, Henryk Trzaska, J. WSK, Krawczyk, dr Wołkowy, Markiewicz, Pasierbski, Dudek, Janica, Zdz. Dżubiński, Dziurzyk, Nawrocki, Grudysz.

W dniu wczorajszym w nowo otwartej hali sportowej odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze miejscowej Legii. Połączającym objawem był fakt udziału w tym zebraniu przeszło 300 członków i sympaty-

Koszykówka II liga

Czujaw Przemyśl — Baildon Katowice 33:82 (10:40)

Jedynym naszym reprezentantem w II lidze koszykówki — Czujaw Przemyśl rozegrał wczoraj w Rzeszowie rewanżowy mecz mistrzowski z trzecim zespołem w tabeli — Baildonem Katowice. Przemyślanie, jak było do przewidzenia, ponieśli kolejną sromotną klęskę, która przesądza o ich definitywnym spadku. Ślącacy nie pozostawili Czujawowi cienia nadziei na podreperowanie jego katastrofalnej sytuacji i co gorsza obnażyli wszystkie braki przymieskich koszykarzy, ustępujących poziomem przynajmniej o klasę, całej stawce drugoligowych drużyn.

Wzorzasty mecz, który mówiąc językiem piłkarskim był strzeżeniem do jednej bramki, stanowił kompromitację rzeszowskiej koszykówki. Śmiem stwierdzić, że z taką grą, jaką zademonstrowali we wczorajszym spotkaniu, koszykarze Czujawy nie mieliby wiele do powiedzenia w lidze okręgowej. W każdym razie ustępują zespołom przynajmniej Polonii, Resovii i MKS Jarosław. Można wprawdzie usprawiedliwić częściowo ich słabą grę zaległymi treningowymi z powodu braku warunków (sali) oraz absencji dwóch, czołowych obrońców, ale i to nie zmienia faktu, że do II ligi to im bardzo daleko.

Na marginesie wczorajszego meczu nasuwają się dwa pytania! Dlaczego trener i kierownik zespołu wiedząc o tym, że drugoligowy był zespołem do kwartału jeszcze kilku tygodni, nie korzystając z okazji wprowadzenia do zespołu większej ilości juniorów? Z „podtataśnych” obrońców Świstka i Blujka nie będzie większego pożytku, a obawy o rozmiar przebiegu nie powinny przesłaniać głównego celu uczestniczenia w rozgrywkach. Za wzorem Walciszewskiego i Skoczylasa, trzeba miedzy innymi wprowadzać do gry. Czy angażowanie na stanowisko trenera p. Betkowskiego z Krakowa (pracującego nota bene w Koronie) nie jest ponoronym pomysłem? Podobno p. Betkowski jest gościem w Przemyślu więc nie dziwnego, że jego praca nie daje spodziewanych rezultatów.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Maciula 23, Zapliński 12, Klimontowicz 10, M. Wyszołmski 9, Sójka 7, H. Ciszek i Zaparty po 6, W. Wyszołmski 5 i W. Ciszek 4. Dla Czujawy punkty uzyskali: Świstek 13, Compiak i Kurc po 9, Walciszewski 2.

Siatkówka — siatkówka — siatkówka

MKS Sanok mistrzem okręgu juniorów

W sobotę i niedzielę odbyły się w sali Technikum Budowlanego w Rzeszowie mistrzostwa okręgu juniorów.

W sobotę i niedzielę odbyły się w sali Technikum Budowlanego w Rzeszowie mistrzostwa okręgu juniorów. W turnieju wzięły udział 4 MKS — z Mielca, Sanoka, Przemyśla i Rzeszowa oraz tylko 2 zespoły klubowe — Stal Mielec i Stal Sanok. (Dziwnie, że Resovia, która zgłosiła swoich juniorów nie startowała, a Stal Stalowa Wola w ogóle nie zainteresowała się mistrzostwami).

Tytuł najlepszego zespołu juniorów naszego okręgu zdobył młodzieżowy zespół MKS Sanok — aktualni przodownicy rozgrywek A klasy. Równocześnie zdobyli oni tytuł najlepszego MKS w woj. rzeszowskim. W skład mistrzowskiego zespołu MKS Sanok wchodzi następujący zawodnicy: Dźdź, Drwiga, Dziurka, Ruda, Kasowica, Bober, Kuziura, Borkowski i Bielec. Trenerem drużyny jest mgr Wanda Lichnowska.

Tytuł wicemistrzowski zdobył siatkarze MKS Mielec, którzy niespodziewanie pokonali zesłorocznego mistrza — Stal Mielec.

A oto wyniki dwudniowego turnieju:

MKS Sanok — MKS Mielec 2:0 (15:9, 15:11), MKS Sanok — MKS Rzeszów 2:0 (15:6, 15:8), MKS Sanok — MKS Przemyśl 2:0 (15:10, 15:6), MKS Rzeszów — MKS Mielec 2:1 (8:15, 15:9, 15:13), MKS Przemyśl — MKS Rzeszów 2:1 (15:12, 11:15, 8:15), MKS Mielec — MKS Przemyśl 2:0 (15:13, 16:14), Stal Mielec — Stal Sanok 2:0 (15:4, 15:10), MKS Sanok — Stal Mielec 2:0 (15:5, 15:6), MKS Mielec — Stal Sanok 2:0 (15:6, 15:6), MKS Mielec — Stal Mielec 2:0 (15:7, 15:12).

(K)

SIATKÓWKA A KLASA ŻEŃSKA

W turnieju rozegranym w Rzeszowie bardzo dobrą formę wykazały siatkarki MKS Mielec i LZS Wilczyca, które odniosły po 2 zwycięstwa. Wyniki: Stal Rzeszów — LZS Wilczyca 0:3, MKS Mielec — LZS Ib Sonina 3:0, LZS Wilczyca — Stal Rzeszów 3:0.

Co nowego w rzeszowskim boksie?

JUZ 5 LUTEGO ROZGRYWKI O PUCHAR GKKFIT

Juniorzy woj. rzeszowskiego przystępują do rozgrywek drużynowych w boksie już 5 lutego. Przeciwnikami ich będą w naszej grupie dwie silne reprezentacje, a mianowicie zesłorocznego mistrza Polski — OZB Lublin i OZB Katowice. W dniu 5. II. br. rzeszowianie wyjeżdżają do Lublina. Następnym meczem rozegrany zostanie dopiero za miesiąc, tj. 5 marca br. Z reprezentacją Katowice na terenie woj. rzeszowskiego (Debieca, Krosno, Sanok względnie Przemyśl). Terminarz drugiej rundy ustalony został na 30 kwietnia (Rzeszów — Lublin i Rzeszowie i 7 maja (Katowice — Rzeszów na Śląsku).

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA BOKSERSKIE JUNIORÓW OZB — W BRZOWIE 17—19. II. 1961

Na odbytym ostatnio posiedzeniu zarządu Rzeszowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego podjęto uchwałę, że indywidualne bokserskie mistrzostwa Okręgu w kategorii juniorów odbędą się w br. w Brzowie, w dniach 17, 18 i 19 lutego. Organizatorem mistrzostw będzie PKKFIT w Brzowie z przewodniczącym, którego podpisana została już odpowiednia umowa. Przewiduje się, że w mistrzostwach tych weźmie udział około 40—50 juniorów.

Zgodnie z kalendarzem PZB mistrzowie okręgu wezmą udział

w dalszych eliminacjach tzw. strętowych, które poprzedzą mistrzostwa Polski. Finał odbędzie się w lipcu na zakończenie obrotu kondycyjno-szkoleniowego w Cetniewie nad morzem.

LESZEK SZYBŁYSKI OD 15. II. WALCZY W STALOWEJ WOLI

W wyniku ustnych starań kierownictwa klubu, przebywający już od przeszło roku w Stalowej Woli znany pięściarz wagi lekkopółśredniej Leszek Szybłycki kończy okres kadencji i od 15 lutego br. będzie mógł walczyć w I-ligowym zespole tamtejszej Stali.

W MARCU — PIERWSZY TURNIEJ JUNIORÓW O PUCHAR WKKFIT

W tym roku — jak informowaliśmy — ROZB kładzie szczególny nacisk na szkolenie juniorów. Dzięki poparciu WKKFIT przewiduje się zorganizowanie w ciągu roku 4 turniejów, celem wyłonienia 2 najlepszych jedenastek okręgu. Juniorzy walczą, jak wiemy, w II wagach, gdyż zaczynała od wagi papierowej. Pierwszy turniej rozegrany zostanie prawdopodobnie w Przemyślu lub Gorlicach, w marcu br. Suma zdobytych punktów przez poszczególne kluby w turniejach kwartalnych zadecyduje o tym, kto zdoła zdobyć piękny puchar i szereg cennych nagród WKKFIT. Przewiduje się nagrody zarówno dla zawodników jak i trenerów względnie instruktorów poszczególnych sekcji. (J)

dotychczasowe

sprawozdanie z działalności ROZPN za lata 1959-60, a nado wnioski, które mają zasadnicze znaczenie, gdy chodzi o wytyczenie kierunków działania w okresie najbliższego 5-letcia.

Delegaci będą mieli okazję ustosunkować się do zgłoszonego wniosku w sprawie jednolitego systemu rozgrywek piłkarskich na lata 1961-1965, który zdaniem aktywnych piłkarskiego ROZPN rozwiązuje możliwie najlepiej problem rozgrywek. Oczywiście szereg klubów sportowych na swych zebraniach względnie korespondencyjnie wypowiadało się pozytywnie co do wniosku, niemniej jednak w pewnym stopniu należy dać temu wyraz w dyskusji. Nie reprezentujemy poglądu, że system rozgrywek wyliczone rzutem na podniesienie sportu piłki nożnej, ale niewątpliwie ma duże znaczenie, gdy chodzi o sprawy właściwej gospodarki finansowej w klubach sportowych, czy zdrowie zawodników wzgl. ułatwienie prowadzenia jednolitego systemu szkolenia sportowego. Zresztą niezależnie od tego, jaki los spotka nasz wniosek na walnym zebraniu PZPN, jesteśmy przekonani o słuszności naszych podstawowych tez, co potwierdziły rozgrywki 1960 r.

Podkreślić należy, że wniosek ROZPN co do rozgrywek piłkarskich znalazł poparcie kierownictwa ROZPN i będzie przedstawił GKKFIT. Jednak zagadnienie rozgrywek piłkarskich nie powinno zaciążyć na przebiegu dyskusji.

Wydaje nam się, że głównym tematem dyskusji winny stać się tezy zawarte w „Ramowym programie pracy szkoleniowej”, który został zatwierdzony przez Zarząd ROZPN w dniu 19 stycznia 1960 roku.

Cały wachlarz zagadnień, który został ujęty „programem” wymaga szerszego przedyskutowania i pogłębienia. Na pewno wiele spraw zostało pominiętych względnie i w sposób niezbyt jasny sprycyzowanych. Dobrze będzie, gdy rzucone zostaną wytyczne odnośnie sposobów realizacji założeń rozwojowych sportu piłkarskiego, bowiem problemy te są trudne i złożone.

Sprawy młodzieżowe, problemy wychowawcze, zagadnienia szkolenia kadry trenersko - instruktorskiej i opieki lekarskiej, wreszcie dobrej i przetrwałej organizacji w jednostkach sportowych, to tylko część tych podstawowych problemów, którymi winno zająć się walne zebranie.

W dyskusji trzeba wykażać braki i niedociągnięcia w pracy władz ROZPN, wskazując właściwe formy pracy związkowej, mające na uwadze zabezpieczenie pełnej realizacji zadań.

Jeżeli zwracamy uwagę na te

Stadion str. 2

Jarostawskie bezdroża sportowe

5-letni plan zagospodarowania turystycznego kraju na warsztacie Rady Turystyki GKKFIT

dział pogłębiał przepaść wśród działaczy. Rok 1959 zarysował wyraźnie niebezpieczeństwo, a na stępnym potwierdził najgorsze przebiegi.

Niezbyt przekonująco zabrzmić może ocena, kiedy u podstaw tak poważnej sprawy, zdecydowaliśmy się umiejscowić jedno go zaledwie człowieka — właśnie Chmielowskiego. Nie chcemy sprawy upraszczać. Nie twierdzimy, że poprzez jednostkę działa cały mechanizm zła. Chmielowski był jednak tym, który świadomie rozpoczął okres przeciwstawiania działaczy h. „Kolejarz” działaczom „starego” JKS. Chmielowski był po raz pierwszy tym, który własne ambicje wyniósł ponad dobro Klubu i według tego układał sposób postępowania.

Zaistnieniu każdej sprawy towarzyszyły teraz zaczęły niedomówienia, a ciężka atmosfera niecierpliwości na stałe zagosiła w Klubie. W takiej sytuacji długoletni działacze sportowi, chcąc nie chcąc, musieli składać rezygnacje z pracy. Nie było zresztą reguła, że wszyscy odchodzili na własną prośbę. Bywało, niewygodnych usuwano. Historia Klubowego skarbnika Edmunda Brzóska jest pod tym względem wyjątkowo pouczająca. Brzóska, w „Cywilu” kierownik sekcji finansowej Jarostawskiego PZKS, do pracy społecznej w sporcie trafił za namową starszych działaczy sportowych. Znajac sprawę finansową otrzymał funkcję skarbnika.

— Trzeba takiego człowieka do brzo zrozumieć — mówi o nim b. kierownik sekcji piłki nożnej JKS Marian Idzikowski. Bywało za mojej kadencji, p. Brzóska często kontrolował nasze wydatki, nigdy nie uwierzył w słowo mimo, że byliśmy i jesteśmy dobrymi znajomymi. Przyszanam się, że niekiedy mogło to nawet denerwować, nigdy jednak skarbnik nie przekroczył swoich uprawnień, i zawsze działał dla dobra Klubu. Ja jego w tym miejscu potrąciłbym zrozumieć.

Idzikowski przeszedł być kierownikiem sekcji, a na jego miejsce przyszedł Kazimierz Chmielowski. Tymczasem na stanowisku skarbnika zmiana nie wzięła. Wiosną 1960 r. gdzieś w połowie kwietnia, otrzymał Brzóska od z-cy prezesa Klubu Baryckiego rachunek za zakup mieszanek trawy na obszarze boiska. Rachunek opiewał na kwotę 2.642 zł za 95 kg nasion traw. Skarbnikowi wydało się, że ilość ta stanowczo jest za duża. Nie ukrywał swoich obaw, przedstawił je prezesowi, zawiadomił komisję rewizyjną.

Po długich dyskusjach, nie zawsze prowadzonych w spokojnym tonie, doszło do tego, że wystarczająco 48 kg. Tysiąc złotych wróciło do kasy Klubu. Równocześnie skarbnik, nie upatrując w tym nic złego, przedstawił się po raz pierwszy prezesowi. Przeważała opinia, że wariacjami tych spraw — oszczędzanie i przeciwstawianie się, przy wielu jeszcze okazjach jest mocno skomplikowane...

29 maja ubr. zespół piłkarzy JKS-u wyjeżdżał do Krośna na mecz z Krośnianką. Zasiedli w autobusie zawodnicy, kierownicy, prezes i działacze — razem 20-25 osób. Na pozostałych miejscach kibice. Ich prezes p. Klucznik zebrał od każdego opłatę za przejazd, w sumie 900 zł, które przekazał po powrocie do kasy Klubu. Wyprawa do Krośna kosztowała taniej.

W tydzień później, 5 czerwca, w tych samych okolicznościach wyjeżdżają piłkarze do Stalowej Woli. Tym razem pieniądze od kibiców zbiera Kazimierz Chmielowski. 15 czerwca mecz wyjazdowy w Gorlicach. Powtarza się ta sama historia.

W następnych dniach skarbnik Brzóska oczekuje na kierownika i wstępnie obieca o ile też koszty wyjazdów zostaną zmniejszone. Czekając dłużej, bo do najbliższego zebrania zarządu. Tam dowiaduje się od kierownika sekcji, że do tych pieniędzy on —

Brzóska nie ma żadnego prawa. Bo to są fundusze kibiców. Przeznaczone dla zawodników za granicę.

Jednakże sprawa nie wygląda tak prosto. Prawda, sam Brzóska nie ma prawa do tych pieniędzy, ale Brzóska — skarbnik Klubu? — wszelki wypadek zapłacił jeszcze zawodników, czy faktycznie otrzymują dodatkowe pieniądze.

22 czerwca, na meczu JKS-u z reprezentacją młodzieżową województwa, wobec wypełnionej trybuny Chmielowski wygłasza „słynną mowę”. „My jeszcze panie Brzóska pogadamy! Panu odechczie się być skarbnikiem!”

W 6 dni potem odbywają się za powiadziane rozmowy. Zarząd zwołany jest na godzinę 18. Przychodzi 15 osób, jak na stołki w JKS, dużo. Na wstępie Chmielowski nakazuje członkom zarządu poczekać, a sam zabiera członków partii i udaje się na naradę.

— Atmosfera jest ciężka, nie do zniesienia. Wreszcie po przesłuchaniu pogodzinowym oczekiwaniu rozpoczynają się obrady zarządu. Przewodniczą Brzóska wytycza się dwa zarządy: 1. Podważył autorytet zarządu, kwestionując zakup nasion, 2. Podważył zaufanie do kierownika sekcji Chmielowskiego, pytając zawodników, czy otrzymują dodatkowe pieniądze. W następnej kolejności, jak na ironię zgłoszony został wniosek takiej oto treści: „Dla dobra Klubu stać nam wniosek o zdjęcie funkcji Brzóska z funkcji skarbnika.”

Głosowanie przynosi następujące rezultaty: 7 za zdjęciem, 6 przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. I tak to w sposób nieskomplikowany, za obronę społecznego grosza, w JKS-ie walą człowieka pałką po głowie!

Edmund Brzóska nie zgadza się z decyzją. Powoduje przyjazd towarzyszy z Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej i z GKKFIT. Dochodzenia bez większego trudu prowadzą do następującego stwierdzenia: Uchwała została podjęta bezprawnie, w oparciu o inny wniosek, wbrew faktom! Zalecenia komisji kontrolnej zresztą do dziś nie wykonano, nakazują sądowni Klubu przywrócić ob. Brzósce zajmowane stanowisko.

Sprawa nie kończy się jednak na tym. Chmielowski uparł się, że będzie jeszcze drugi akt. W grudniu ubr., wykorzystując fakt pełnienia niegdyś funkcji w Komitecie Miejskim partii w Jarostawiu, w rozmowie z ob. Jarema, kierownikiem PUPIK „Ruch” zwraca się do niego z taką sprawą:

— Kierowniku, Brzóska narzekał nam w JKS-ie, a u was pracuje jego żona. Koniecznie trzeba ją zwolnić. Ta nieprawdopodobna historia, potwierdza się do ostatniego słowa. Do głębi oburza bezczelnością postępowania w obronie prywaty!

Oczekując teraz — trzeciego aktu. Nie wiadomo, jaki on będzie, wie mi natomiast, że za takie sprawy — bywało, pozbawiano ludzi legitymacji partyjnych.

Metody cz. II

Brzóska, jak widzimy odsunięty został „dla dobra Klubu”. Inni odeszli sami. Jedni wcześniej, drudzy w ostatnich miesiącach. Nie bez powodów — ani jeden.

Koniec lata 1960 r. Rezerwowy zespół piłkarzy JKS rozgrywa mistrzowski mecz w klasie „B” z miejscowym RZKS. Dla „rezerwistów” spotkanie decyduje o awansie do wyższej klasy.

Do przerwy JKS zdecydowanie przeważa i pewnie prowadzi 2:0. Przerwa... Z szatni dochodzą odgłosy gorączkowych rozmów. Wreszcie zawodnicy ukazują się w przejściu na boisko. Młodzi chłopcy z JKS jak nie ci sami — popuszczane głowy, którzy uśmiecha się gorzko...

Gwizdek, rozpoczyna się druga połowa. Zaledwie upłynęły pierw-

sze minuty, a już widać w czym rzecz. Publiczność dobrze rozumie, co stało się na przerwie. Jedna bramka, druga, trzecia... Pierwszy nie wytrzymuje mgr Bester:

— To jest skandal, kto do tego dopuścił!

— To nie jest skandal — odpowiada mu kierownik sekcji — i to nie jest pańska rzecz, panie Bester. Lepiej będzie, jak się pan zajmie swoimi sprawami!

Mgr Bester nie pracuje już w JKS-ie. Skrzyszał z „dobrych rad” i zaknuje się swoimi sprawami... Jesień 1960 r. Ostatnie mistrzowskie mecze w III lidze. Stawka wyjątkowo wyrównana, każdy punkt jest ważny. Trener Melnarowicz długo zastanawia się nad składem, jaki ma w piątek, na 2 dni przed zawodami przedstawiciele do zatwierdzenia klubowemu „ka pitanostw”. Przychodzi na umówioną godzinę do Klubu i nikogo nie zastaje. Jakis czas czeka, potem zostawia listę proponowanych zawodników i odchodzi. Przez całą sobotę nikt się do niego nie zgłasza.

W dzień zawodów, tuż przed meczem, wyznaczony przez trenera zawodnik niepewnie kreśli się obok szatni.

— Sura, dlaczego się nie rozbiertasz?

— Jak to dlaczego, panie profesorze, na składzie nie jestem...

Prof. Melnarowicz do kierownika sekcji:

— Panie Chmielowski, jak to mam rozumieć, poza moimi plecami takie zmiany?

— Zdecydowaliśmy, że zagra Balawender. Nie ma o czym mówić...

Faktycznie nie ma. Trener Melnarowicz nie ma też innego wyjścia i składa rezygnację. — W takich warunkach — mówi do dzień nikarzy, szkoda było 1.200 społecznych złotych, jakie Klubu płacił mi za trenowanie drużyny.

Neobojętne znaki zapytania

Działaj sprawy JKS dealeko zostały po opisanych bezdrożach. Dopiero jednak w ostatnich dniach, już po wyjeździe dziennikarzy, były one przedmiotem obrad komisji do spraw sportu i turystyki Jarostawskiego KP. Jak sądzimy, podjęte zostały tam pierwsze kroki zmierzające do na prawy.

Powiedzmy sobie szczerze — spóźniona, bardzo spóźniona jest ta kontrakcja. Przewodniczący PZKS Tadeusz Szpilman wiedział, a przynajmniej powinien wiedzieć, co się dzieje — doprawdy trudno zrozumieć dlaczego nie podejmował żadnych inicjatyw ze swojej strony?

Komisja do spraw sportu też nie może otrzymać w tej sprawie innej oceny. Tymczasem wszystkim tym, że działacze JKS: Domino, Bester i inni, sami nie przychodzili i nie przedstawiali faktów — co to dużo mówić — nie uzasadnia długiego okresu obojętności wobec pierwszoplanowej sprawy jarostawskiego sportu. Osobnego wyjaśnienia, jak sądzimy, wymaga okoliczność, że jaki to sposób dochodziło do tego, że Chmielowski bezprawnie i bezprawnie postępowanie się zwrócił: „Partia jest za tym”, „Komitet uważa” — jeśli my wiemy, i wszyscy o tym wiemy, że partia jest i zawsze była za rozwojem działalności sportowej, za łączeniem wysiłków partyjnych i bezpartyjnych działaczy w imię rozwoju kultury fizycznej — a tym czasem wszystko wskazuje na to, że Chmielowski postępował akurat w całkiem inny sposób!

Nagromadzili się więc sprawy, których rozstrzygnięcie — obawiam się, przeraża możliwości i siły miejscowe-

go aktywu sportowego. W tej sytuacji jesteśmy zdania, że celowe byłoby, aby problemy JKS znalazły się w zasięgu bezpośrednich zainteresowań towarzyszy z Komisji Sportu i Turystyki Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie.

Jarostaw — miasto młodzieży. Święta baza dla Klubu, dla rozwoju działalności sportowej we wszystkich kierunkach. Równocześnie Jarostaw — miasto, które zaprzęca te możliwości.

Jarostaw — miasto o uzasadnionych ambicjach, sportowych również. Miasto dobrych ofiarnych działaczy, którzy ustąpił z Klubu, bo nie mieli tam warunków do pracy. Powiadają, że nie wróca, że to są dla nich sprawy obojętne. Nieprawda! Dla każdego z nich są to sprawy, z którymi związali się latami aktywnej działalności, sprawy, do których chcieliby powrócić. Społeczna działalność w sporcie to nie jest praca w warsztacie szewskim, która od tak sobie zmienić można z piątką na sobotę...

Już 26 bm. — obawia się tylko czy nie za wcześnie w tej sytuacji obradować będzie walne zebranie sprawozdawcze - wyborcze Jarostawskiego KS. Liczymy, wespół z opinią sportową całego miasta na to, że zebranie podejmie odważne, rozsądne decyzje w sprawach najważniejszych dla Klubu. Liczymy, że na sali obrad nie zabraknie miejsca dla tych wszystkich, którzy w sprawach klubu mają coś ważnego do powiedzenia. Jednym słowem liczymy na działaczy. Najwyższy czas, aby zaprzestać wędrówek po bezdrożach!

Z. RYBAK
J. FILIPOWICZ

Obecnie w całym kraju działa ok. 3 tys. przewodników PTK, którzy w zasadzie zaspokajają potrzeby w tej dziedzinie. Jednakże w miarę dalszego rozwoju turystyki, potrzeba ich będzie więcej. Dlatego też sprawa przygotowania nowych wysoko kwalifikowanych kadr przewodników jest obecnie ważna.

Ognisko TKKF w Rzeszowie zaprasza...

...na lodowisko (ul. Tkaczowa za Teatrem) — czynne codziennie od godziny 11 do 14 i od 16 do 21. Przy lodowisku prowadzona jest wypożyczalnia sprzętu oraz szatnia i bufet.

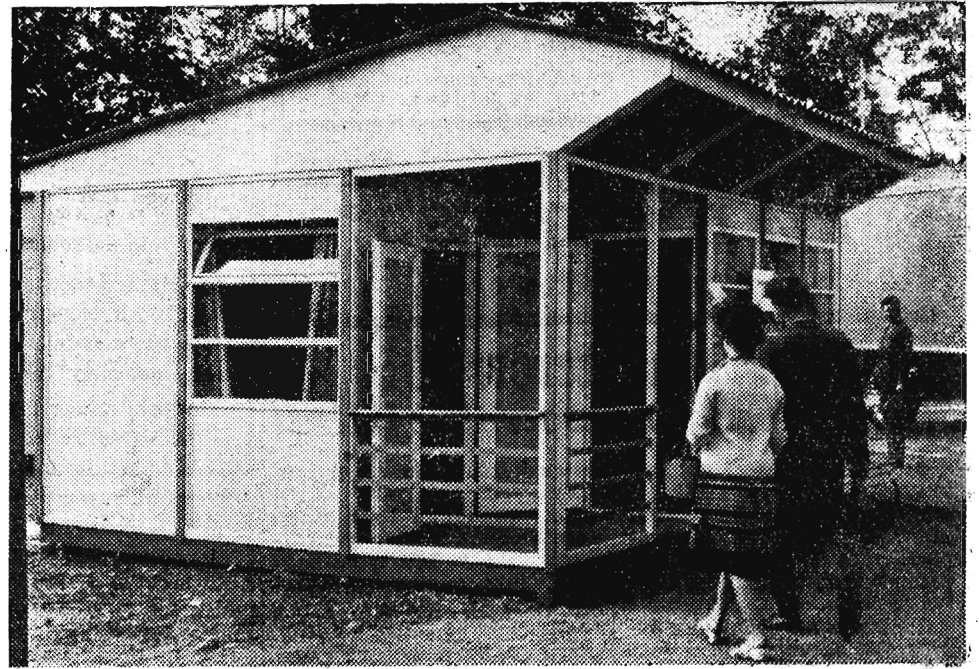
...do nowo wyremontowanej kładziny, czynnej również codziennie od 11 do 21. W krótkim czasie zorganizowany zostanie w niej turniej juniorów i seniorów.

Ognisko prowadzi nabór kandydatów do nowo zorganizowanej w Rzeszowie sekcji kultury turystyki.

Prowadzone są zajęcia żeńskiego zespołu gimnastyki zdrowotnej. Odbywają się one dwa razy w tygodniu w sali przy ul. Szopena.

Rzeszowskie Ognisko TKKF przyjmuje równocześnie zgłoszenia do sekcji siatkówki żeńskiej i męskiej. Treningi przeprowadzane są dwa razy w tygodniu w sali gimnastycznej.

Prócz tego każdy może przyjemnie spędzić wolne chwile po pracy z rozrywkami w dobrze wyposażonej świetlicy.



O domkach campingowych w Bieszczadach warto pomyśleć już w zimie



Przychodzą Bóg wie skąd. I ze Zbójckiej Polany i spod Starych Wierchów. Podpisatem.

— Co? — Naprawdę nie wiedziałem o jaki konkretnie podpis chodzi.

— Papierkę podpisałem.

— Koncesję podpisałeś?

— Mnie się zdaje, że nie. A do tego to ja się nie nadaję.

— Do handlu?

— Za taką koncesję można wstęć. Ho, ho, leśni wszędzie mają swoich. I tak i siak jankor dusi.

Nie orientowałem się co tam nowego szef wymyślił, ale w tym wypadku odrzucałem podejrzenia. Petent wydawał mi się za głupi do akcji specjalnych. Zresztą nie byłem w stanie zastanawiać się nad tym. We mnie wrotała uścisłość. Za ścianą szurała szcztotka... Czy ta sprzątaczką tykiem jeżdżi po podłodze?

— No to czego ode mnie chcesz?

Zaskoczył mnie na moment lapidarnym sformulowaniem, przyjrzałem mu się uważnie. W odpowiedzi na ten błysk zaciekawienia pociągnął pokornie kościuszkowskim nosem, który wcale tym razem był siny.

— A może od razu książkę meldunkową wziąć?

Za ścianą znów szurano. Był to samer ścierali posuwanej nogą po podłodze. Wyciągnąłem sztywno dłoń i powiedziałem, nie zdając sobie sprawy z tego, że zbliżam się do uznania „apokaliptycznej” winy petenta.

— Zawiniłeś? — spytałem ostro.

Zawahał się. Ale pod intensywnym spojrzeniem załamał się.

— Panie, co ja winien?

— Kto przechodził granicę? Ja? No więc? Może mają was za to pogłaskać? Order dać? Trzeba jakoś odpuścić. Do widzenia. Na co czekacie?

Potent wyskoczył jak wystrzelony z kaptuły. Na pewno dziękował Bogu za to, że wywinął się bez guza z tej jaskini wrogości przeciw człowiekowi. Nieraz też na pewno zapytywał sam siebie czy trafił pod wskazany adres. Wszak zalecono mu na jego troski poradę u sekretarza — ludzkiego, zdecydowanie tępiącego wszelką nadgorliwość czy też gonitwę za sukcesami dla statystyki i awansu. Refleksje te jednak naszyły mnie później, natomiast bezpośrednio po rozmowie z nieszczyśliwym „straganiarzem” znów zatelefonowałem do szefa. Co teraz powie? Mówiłem mu: z koleśki puszczaj się wszystkie wasze żony, jeśli będziecie je zaniędywać. Pójdą szukać paszy gdzie indziej. Może oddajesz żonę na wywiad wrogowi? — Styszę zadufane; nie martwicie się. Zazdrość osiągnęła u żony stan zapalny, to uprost proponujecie do wzrostu lubieżności.

„Ale nie wierzę mu, coś kryje, coś nowego wymyślił z tymi babami. Kręci, gorączkuje się, nie ma zaufania do nikogo. Nawet gdy mówi przez telefon, nie patrzy wprost, tylko w dół, jak w miszkę zupy. Tak, gorączkuje się. W pogoni za bandami organizuje coraz to nową sieć, twierdzi: zobaczysz, do mnie należy zaciśnięcie oczek. Po dwóch dniach sam niwec swoje pomysły. Iż to dni temu wymyślił wizytę u księdza kanonika? Akurat zabito nam zupełnie zielonego chłopaczka; skąd się przypętał? Zupemę dziecko. Ładnie śpiewał. Dla niego jednego zaobstawaliśmy trumnę politurowaną. Pomyliliśmy się. Okazało się: Żydek. Przy myciu. Ciało białe jak gips ubraliśmy w przeszczeradło, lecz pogrzeb odbył się na cmentarzu katolickim, natomiast bez księdza. Może odmówiłby, a może chcieliśmy przypięcztować własne „lewactwo”. Tylko szef zauważył patrzac na gipsową twarzyczkę: cholera, na majówkach mógłby przed księdzem kwiatki sy-pać. I po co, oferra, wyrzucał się nocą podpatrywać różne meliny? Po co? Powiedziałby, to bym mu podczas przesłuchania pokazał nie jeden zadek. Tyle, że raz zaśpiewał: Dałabym ci dala, cobyk ci nie dala. Dyjek od małości dla tobie trzymala... — A teraz leżysz. — Rozrzewnił się szef, rozkazał zacczekać z zabijaniem trumny i sam pobiegł na miasto po kwiaty. Gdzie nabierał olbrzymie pęki domowych geroginii kwitnących w zimę? I rzucił te kwiaty na zamknięte oczy chłopaczka bezdomnego, uraził w zgrabiałe dlonie wyciągnięte wzdłuż bioder, obłożył ni-

mi nagie pierś i dopiero szczerle owinał ciało przeszczeradłem. Rozplakał się. „Może to też Zyd?” — pomyślałem. Nie wystał do końca na cmentarzu, sam plunął ze trzy razy do góry z parabellum i zaciągnął mnie właśnie do księdza kanonika. Postawny to facet, spółka niedźwiedzia i posagu Światowida. Po drodze nalegałem, żeby się nie gorączkował; żeby każdy gest każde słowo przemyslał. Spartaczy cholera, i tylko wysty.

Zaczął z emfazą na temat wzajemnego mordowania się narodu. On by też potrafił osadzić na rynku cekaem i wystrzelać ze setkę podczas jarmarku, ale tego nie zrobi. Niech więc ksiądz kanonik kłutwą zagrozi z ambony tym rzezimieszkom. Może wierzą w Boga... „Londyńczycy” powinni wierzyć.

— A pan wierzy w Boga? — przerwał mu ksiądz kanonik.

— Ja?... — Zadarł głowę szef.

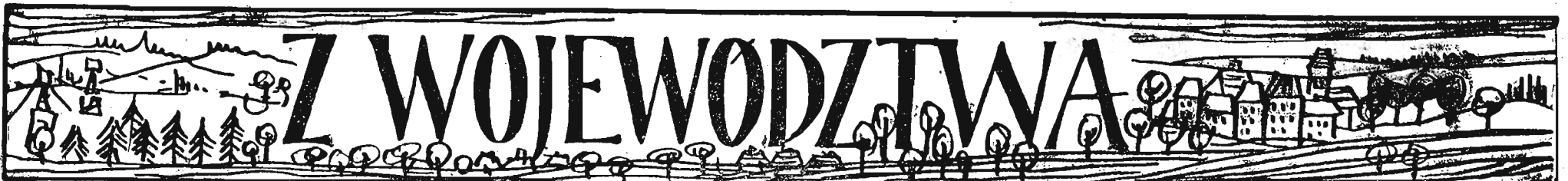
Nadepnąłem mu na nogę. Trzymał się jednak wrokiem.

— Nie wierzę.

— A pan?

Starąłem się ratować sytuację. Bądź co bądź chodziło o pomoc i sojusznika nie lada.

— Jaa? Przyznam się, że nie mam kiedy? — Hm... — Książd był bład i odwrócił się w skromnym kancelaryjnym pokoiku w stronę okna, drzał, po chwili oznajmił tak, jakby swe uwagi podawał przez ramię komuś trefnemu:



Poniedziałek 23 stycznia 1961 r.



NOCNE DYŻURY APTEK ApteKa Społeczna nr 6 ul. Czackiego 2 Stały dyżur nocny: ApteKa Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56



Państwowy Teatr im. W. Siermaszkowej - Śmierć komiwojatora godz. 19



ZORZA (ul. 3 Maja) - Ostrożnica Yeti (pol. 1. 16) godz. 15.30, 17.30, 19.30. MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Miłość należy cenić (radz. 1. 12) godz. 17, 19.30. SWIT (ul. Langiewicza) - Kolarzowie północzacy (pol. 1. 12) godz. 17, 19. APOLLO (Staromieście) - Sierloza (radz. 1. 12) godz. 16.30, 18.30. PRZODOWNIK (ul. Pastrowieckiego) - Nikt nie wola (pol. 1. 18) godz. 17, 19. WDK (ul. Okrzei 7) - Nieznanny zdrajca (franc. 1. 18) godz. 16, 18, 20. BRZÓZÓW ROBOTNIK - Chce być gwiazdą (franc. 1. 18). DEBICA UCIECHA - Ostatnie 5 minut (wł. 1. 16). GORLICE GÓRNIK - Czarne błyskawice (USA 1. 12).

WIARUS - Spotkanie z Francją (radz. 1. 7). JASŁO SYRENA - Szatan z VII kl. (pol. 1. 10). JAKOŚĆ GADYNIA - Złamaną strzałą (USA 1. 12) OKA - Premiera odwojana (NRD 1. 14). KOLBUSZOWA GRAZYNA - Oddajcie mi dziecko (NRD 1. 14). KROŚNO PIONIER - Czarny Orfeusz (franc. 1. 16). LUBACZÓW MELODIA - Główna wygrana (czes. 1. 14). LEŻAJSKI RADOŚĆ - Madame de... (franc. 1. 18). ŁAŃCUT ZNICZ - Nędznicy I ser. (NRD 1. 14). HUTNIK - Tania i jej matki (radz. 1. 14). MIELEC BAJKA - Zęb rekina (radz. 1. 12) DK - Polowanie na lokomotywę (USA 1. 14). TECZA - Towarzysze broni (franc. 1. 12). NISKO SAN - Tam gdzie rosną poziomki (szwedz. 1. 16). PRZEMYSŁ BAŁTYK - Historia współczesna (pol. 1. 16). OLIMPIA - Maleda (bulg. 1. 14). ROMA - Krzyżacy (pol. 1. 12). PRZEWORSKI WARSZAWA - Decyzja (pol. 1. 18). RADIEMNO SWIT - W masce i bez maski (koreań. 1. 12). ROPCZYCE PRZYJAŹN - Nędznicy II ser. (NRD 1. 14). SANOK POKÓJ - Oko za oko (franc. 1. 18). SAN - Niepotrzebny (franc. 1. 18). STRYZÓW ODRÓDZENIE - Iwan Groźny II ser. (radz. 1. 16). STALOWA WOLA BALLADA - Lekcja miłości (szwedz. 1. 18). WRZOS - Stewardesy (NRF 1. 18). TARNOBREZG WISŁA - Szalona noc (meks. 1. 18). USTRZYKI ORZEŁ - Bądź moim synem (radz. 1. 12). UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

ZDOBĘDZIEZ ZAWÓD MASARZA PODEJMUJĄC PRACĘ w Zakładach Mięsnych w Rzeszowie. W związku z uruchomieniem w 1962 roku nowego Kombinatu Przetwórstwa Mięsnego w Rzeszowie - Staromieście ZAKŁADY MIĘSNE w Rzeszowie przyjmują zgłoszenia do praktycznej nauki zawodu, która trwa trzy lata. Warunki przyjęcia do pracy i nauki są następujące: 1) ukończenie 16 lat 2) ukończone 7 klas szkoły podstawowej 3) złożenie podania wraz z załącznikami do dnia 15 lutego 1961 r. pod adresem: Zakłady Mięsne w Rzeszowie, ul. M. Fornalskiej nr 5. 4) złożenie egzaminu ustnego z zakresu 7 kl. szkoły podstawowej. Do podania należy dołączyć: a) własnoręcznie napisany życiorys b) świadectwo urodzenia wydane przez Urząd Stanu Cywilnego c) świadectwo szkolne 7 kl. d) zaświadczenie o stanie majątkowym wydane przez Prezydium Rady Narodowej. Uczniowie sprawujący się nienagannie otrzymują miesięczne wynagrodzenie w wysokości: w pierwszym roku nauki zł 300 w drugim roku nauki zł 400 w trzecim roku nauki zł 600 Szczegółowych informacji udziela w dni robocze Sekcja Kadr Zakładów Mięsnych w godz. od 7 do 16. Telefon nr 27-09. K-129/2

TRANSFORMATOR o mocy 160 KVA, o napięciu 6000/400-231. Układ połączeń Yz-5. ZAKUPIĄ natychmiast DĘBICKIE Zakłady Przemysłu Terenowego MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w DĘBICY Przy transformatorze winna być karta gwarancyjna fabryki względnie protokół badania izolacji. Zgłoszenia prosimy kierować pisemnie lub telefonicznie: Dębica, nr telefonu 21-18. K-131/2

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW Okręgu Rzeszowskiego w Rzeszowie, ul. Rejtana nr 6 przyjmie natychmiast następujących pracowników: 21 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, 2 BLACHARZY SAMOCHODOWYCH, ŚLUSARZA ze znajomością naprawy chłodnic samochodowych, KOWALA ze znajomością naprawy resorów, LAKIERNIKA samochodowego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Przedsiębiorstwie. K-130/1

WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA W LUBLINIE w czasie od 15 stycznia do 15 marca 1961 roku przyjmują zgłoszenia na: STUDIA ZAOCZNE na Wydziale Rolniczym Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia udziela Dziekanat Wydziału Rolniczego WSR Lublin, ul. Osterwy 1, tel. 66-15 lub 90-62. K-108/6

ODDZIAŁ I (osobowy) PKS W RZESZOWIE ul. Mochnackiego 11 PODOAJE DO WIADOMOŚCI ZAINTERESOWANYM, ŻE: sprzedaż biletów miesięcznych odbywa się w niżej podanych terminach z wyjątkiem niedziel i świąt: 1. Kasa biletowa w siedzibie Oddziału w dniach od 20 do 5 każdego miesiąca od godziny 8 do 14, w soboty od 8-12. 2. Kasa biletowa w Kolbuszowej (przystanek PKS) w dniach 18 i 19 każdego miesiąca od godziny 8 do 14. 3. Kasa biletowa Łańcut (przystanek PKS) w dniach od 20 do 5 każdego miesiąca od godziny 5 do 12. 4. Ponadto sprzedaż biletów miesięcznych prowadzi Polskie Biuro Podróży „Orbis” w Rzeszowie od godziny 9 do 13 i od 14 do 15. Sprzedaż biletów miesięcznych dla nowo nabywców odbywa się wyłącznie w Oddziale w dniach od 1 do 5 każdego miesiąca, na podstawie posiadanego zaświadczenia miejsca pracy i zamieszkania. Przy zakupie biletów każdy obowiązany jest przedłożyć legitymację szkolną, lub dowód osobisty wraz z zaświadczeniem PKS. K-126/5

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY ZARZĄD OKRĘGU w Rzeszowie OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż samochodu osobowego marki SFO typ M-20 model Warszawa za cenę wywoławczą 30.000 zł. Samochód można oglądać dnia 1 lutego 1961 r. w warsztatach PZM Wilkowskiego nr 78, od godz. 12-15. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przededniu przetargu do kasy Okręgu w Rzeszowie, przy ul. Z. Chrzanowskiej nr 14. Przetarg odbędzie się w dniu 2 lutego 1961 r. o godz. 12, zgodnie z Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 1 sierpnia 1960 r. (Mon. Polski nr 66/60 w sprawie postępowania ze zbytnymi pojazdami samochodowymi). K-135/1

Lubaczowski Zakłady Roszarnicze w Lubaczowie, ul. Sobieskiego 2 OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Skoda” typu Tudor 1101, za cenę wywoławczą 14.180 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 24 stycznia o godz. 10 w biurze Zakładu. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Zakładu. Samochód można oglądać od godz. 9 do 14. K-0086/3

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Łańcucie, Rynek 20 OGŁASZA PRZETARG I, II i III na sprzedaż konia roboczego (10 lat) wraz z uprzęcią, furgonu piekarniczego oraz wozu (typ wiejski). Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 1961 r. o godz. 9, na terenie stajni PSS w Łańcucie. W razie niedojścia do skutku przetargu I, przetarg II i III odbędzie się w tym samym dniu co przetarg I. Przystępujący do przetargu winni złożyć w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Oględzin konia, furgonu oraz wozu, można dokonywać oddzielnie na terenie stajni PSS w Łańcucie, przy ul. Trześniak, od godz. 15.30 do 18. K-127/1

Pracownicy poszukiwani INSPEKTORA INWESTYCJI zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka nr 9. Wymagane wyższe wykształcenie i dwa lata praktyki lub średnie wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki. Warunki pracy i wynagrodzenia do uzgodnienia w Dziale Kadr. K-111/3

TECHNIKA BUDOWLANEGO zatrudni od 1 lutego 1961 r. Spółdzielnią Przy Remontowo-Konserwacyjną „Wspólnota” w Sanoku. Warunki pracy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni w Sanoku, ul. Świerczewskiego 9. K-114/3

PRACOWNIKA z referencjami do samodzielnego prowadzenia ogrodu warzywnego i ciepłarni oraz MAGAZYNIERA z praktyką zatrudni natychmiast Technikum Leśne Kraszczyn, pow. Przemysł. Warunki pracy i płacy do omówienia. K-132/3

OGłoszenia drobne Zguby ZGUBIONO w dniu 10 stycznia 1961 r. dowód rejestracyjny samochodu ciężarowego marki „Star” 25 nr RA-6135 - z firmy PJD Mielec. Pg-070/1

POZDAJ Mieczysław, zam. w Janowcu pow. Mielec, zgubił świadectwo ukończenia 7 kl. Pg-061/1

ZBOROWSKI Wiesław, zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Naftowe w Krośnie. Pg-063/1

PIETRASZEWSKI Jerzy, zgubił w dniu 12 sierpnia 1960 r. teczkę z tablicami rejestr. samoch. o nr RA 0258 - RA 0677 i dowód rejestracyjny RA 0677 wydane dla Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa - Rzeszów. Pg-022/1

ZBIJEWSKA Marta, zgubiła legitymację szkolną nr 283 wydaną przez Technikum Drogowe w Jarostawiu i bilet miesięczny PKP na trasę Jarosław - Przeworsk. G-083/1

SIKORSKI Jan, zgubił nr rejestracyjny samochodu (Hocrony) RA-00-51 wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej Prez. PRN w Rzeszowie. Pg-071/1

LABUSZEWSKA Władysława, zgubiła świadectwo 3 kl. Wieleckiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Łoniewie. Pg-064/1

BAS Władysława z domu Skóra, zgubiła świadectwo Szkoły Podstawowej wydane w Olchowcu. Pg-063/1

PORTKA Jan, zam. Sochy 28, zgubił dowód rejestracyjny motocykla nr RH-5117. Pg-067/1

Podziękowania DR STANISŁAWOWI SKOTNIC-KIEMU, lekarzowi Oddziału Wewnętrznego Szpitala Miejskiego w Sarzynie, jak również pielęgniarce Oddziału za troskliwą opiekę w czasie choroby sercowej podziękowanie składa pacjent P. Terlikowski z rodziną. Pg-063/2

ORDYNATOROWI Oddziału Chirurgicznego Szpitala Miejskiego w Nisku panu dr Kazimierzowi GROSSOWI za pomyślnie przeprowadzoną operację oraz panu dr Henrykowi GARLICKIEMU za troskliwą i bezinteresowną opiekę składa najserdeczniejsze podziękowanie Maria Kühnelowa. Pg-065/1

Sprzedż SKUTER „T-200” produkcji radzieckiej - sprzedam. Władomość: Krośno, ul. Naftowa 5/16. Pg-062/1

SPRZEDAM nową maszynę dwuplytową dziewiarską „Tricolette” z instrukcją polską i niemiecką. Rzeszów, Dąbrowskiego, 58a m. 19. G-085/1

SPRZEDAM 4 pokoje, kuchnia - locum na garaż - śródmieście Jaroslawa. Oferty: Biuro Ogłoszeń Rzeszów nr 078. G-078/1

SZYNSZYŁE wysokiej klasy ze sprawdzoną płodnością - sprzedam. Oferty: 23353 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K-135/1

MATERIAŁY budowlane: cement, cegła, wapno, sianko, belki żelazne używane, pustaki itd. poleca: Budomat Ostrów Wielkopolski, Wolności 13. Pg-037/3

Uwaga! Uwaga! BAL PRASY już wkrótce 7 tys. pasażerów LOT „IL-14” na rzeszowskiej linii

Z roku na rok wzrasta liczba amatorów podróży powietrznej. Rzeszowski LOT nie może narzekać na brak pasażerów. W roku ubiegłym przewieziono bowiem blisko 7 tys. osób. Chętnych na podniebną podróż jest obecnie tym więcej, że na linii Rzeszów - War-

405.000 zł manka w składnicy drewna

Właściciel drewna są powozach nie znane. Tym więc dziwniejsza wydaje się ta, jaką „zademonstrowały” jodły pozyskane w Bieszczadach a zgromadzone w składnicy w Ustrzykach. Po prostu kilkaset m sześć. surowca zniknęło jak kamfora. Brak ten zauważono niedawno. Podczas obliczeń wyszło na jaw, iż zaginione drewno przedstawia wartość 405 tys. zł. W jaki sposób zniknęła taka masa surowca, ustali śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Rzeszowie.

Ostrożnie na peronach Z dniem 17 stycznia Oddział Przewozów w Rzeszowie przystąpił do przebudowy peronów wszystkich stacji i przystanków osobowych na linii Rzeszów - Przemysł. Pasażerowie podróżujący na tych liniach proszeni są o zachowanie ostrożności zarówno przy wsiadaniu jak i wysiadaniu. Ponadto Oddział Przewozów w Rzeszowie z dniem 17 stycznia wprowadza do ruchu zamiast parowozów, wagony motorowe obsługujące pociągi nr 17 relacji Kraków - Przemysł i nr 12 relacji Przemysł - Kraków, co w dużym stopniu przyczyni się do poważnych oszczędności w zużyciu węgla. (ger)

Mleko słodkie wcale nie jest słodkie Niejedna dębicka gospośnia „nacięła” się na mleku zakupionym w sklepie PSS przy ul. Krakowskiej. Mleko butelkowe sprzedawane za świeże, najczęściej w trakcie gotowania zwarza się. Coś tu jest nie w porządku. Albo „nawala” dębicka mleczarnia, albo też sklep PSS sprzedaje skwaszone mleko za świeże, wa

szawa kursują już coraz częściej wygodne „Ily-14” - samoloty produkcji radzieckiej. Różnią się one od dotychczasowych „Li-2” nie tylko bardziej luksusowym urządzeniem, ale i większą ilością miejsc. Podróż „Ilem” z Rzeszowa do Warszawy trwa tylko godzinę, a więc o 15 minut krócej niż samolotem tamtego typu. (w)

Telewizorów przybywa Należy się spodziewać, że z chwilą zakończenia budowy telestacji na Suchoj Górze, liczba posiadaczy telewizorów - wzrastać będzie w szybkim tempie. Już w tej chwili, mimo że woj. rzeszowski nie posiada stacji przekątnkowej, zarejestrowanych jest około 300 telewizorów. Zakład Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych zamierza wkrótce zorganizować Wojewódzkie Warsztaty Naprawcze z „lotnymi brygadami”, zadaniem których będzie montaż aparatów telewizyjnych na miejscu. Brygady te będą do dyspozycji każdego klienta. Wystarczy tylko zamówić telewizor, dokonać wpłaty, a reszta, to jest przywóz, montaż i inne, należąc będą do lotnych brygad. (ger)

CEGLE białe gat. I, wapno poleca Hurtownia M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Emilii Piłater 20. K-064/10

DOM, 8 ha ziemi (województwo poznańskie) - sprzedam. Oferty Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. Pg-060/1

Lokale 2 POKOJE, kuchnia, z wygodnymi (nowe budowlane) w Starachowicach zamienić na podobne w Rzeszowie. Władomość: Jan Wielowiejski; Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Rzeszów, tel. 33-32, G-087/1

Nauka TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Rzeszowie, przyjmuje jeszcze wpisy na kurs gotowania i pieczenia, który rozpoczyna się 1 lutego 1961 r. Informacji udziela sekretariat przy Obrońców Stalingradu 59, w godz. od 10 - 17. K-134/2

Kupno KUPIĘ wolny domek jednorodzinny z większym ogrodem w ładnej okolicy. Zbigniew Frankiewicz, Brzostów, P. Głogów, woj. świętokrzyskie. K-122/2

KUPIĘ pianino, Oferty pisemnie Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-084/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca KUPIĘ wolny domek jednorodzinny z większym ogrodem w ładnej okolicy. Zbigniew Frankiewicz, Brzostów, P. Głogów, woj. świętokrzyskie. K-122/2

KUPIĘ pianino, Oferty pisemnie Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-084/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1

Praca POSZUKUJĘ agentów handlowych współpracujących z MHD, PSS, HAUK, Dom Książki, Szamponem Chłopska - branża pielnicza, art. metalowe - produkcja do 15 proc. Oferty pisemnie: „R-216” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K-123/1